Nr 57. Dnia 12 marca. Poniedziałek. Dnia 28 lutego (12 marca) 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.—**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Dziś: ś. Grzegorza Papieża D. K.
Wtorek: śś. Nicefora B i Modesty.
Środa: ś. Matyldy królowej wdowy.
Czwartek: ś. Longina Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 26. | Długość dnia godzin 11 minut 36.
Zachód „ „ 5 „ 18. | Przybyło „ „ 3 „ 58.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: 7 *boleści N. M. P.* ś. Tacjana.
Sobota: ś. Gertrudy P. i Patryka.
Niedziela: ś. Gabryela Archanioła.
Poniedziałek: ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P*

— Wczorajsze nabożeństwa odpustowe w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, jak i w kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej odbyły się z wielką uroczystością.

W pierwszym z rzeczonych kościołów po uroczystej wotywie, którą odprawił Jks. Gajkowski, sumę celebrował Jks. Wróblewski, kazanie zaś podczas sumy wypowiedział Jks. Wierzbicki.

— Wczoraj w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), przy ulicy Piwnej, celebrował sumę jako prymicję nowo-wyświęcony kapłan z djecezji lubelskiej, Jks. Marjan Nauwczyński. Prymicjantowi asystował za archidjakona kuzyn tegoż Jks. E. Cieślewski, prefekt gimjazjum, oraz dwaj również nowo-wyświęceni kapłani, którzy także w tym samym kościele odprawili tegoż dnia swoje prymicje. Słowo Boże o wielkości i świętości stanu kapłańskiego wygłosił Jks. Suchecki, rektor miejscowego kościoła, po skończonem zaś nabożeństwie celebrujący prymicjant dopełnił obrzędu ściskania głowy, przy udzieleniu stosownego błogosławieństwa tak asystującemu duchowieństwu, jako też tłumnie zebranym pobożnym.

— W dniu jutrzejszym odbędą się nabożeństwo pasyjne w kościele ś. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

Przegląd polityczny.

Nowy pruski minister wojny, jen. Bronsart von Schellendorf, objął w piątek urzędowanie, jakkolwiek *Staatsanzeiger* nie ogłosił dotąd jego mianowania. Liczy on lat 52 i używa w kołach wojskowych sławy jenerała sprężystego, surowego i wielce uzdolnionego. Pod Sedanem on to udał się do Napoleona III-go i traktował z nim o poddanie twierdzy. Jest autorem cenionych dzieł wojskowych, z których cieszy się zwłaszcza uznaniem sfer fachowych dzieło: „O służbie sztabu jeneralnego“, przebył zresztą sam praktycznie tę służbę; w jej najtrudniejszym dla Prus okresie, gdyż w r. 1870 był prawą ręką marszałka Moltkego.

Wszystkich pochłania jeszcze dotąd pytanie, co spowodowało dymisję jen. Kameckego? W parlamencie przypuszczają, że zbytnia uległość dla względów konstytucyjnych, zbyt lojalne uszanowanie praw parlamentaryzmu, a wskutek tego miękka obrona projektów rządowych, ostatnim razem o pensjach i powinności podatkowej oficerów. Jenerał Kamecke był dla reprezentanów narodu *zu liebenswürdig*, a wiadomo, że książę Bismark oddawna przesycił się parlamentaryzmem i nie znosi tych, którzy nie zwątpili dotąd o jego wartości i godności. Zresztą jen. Kamecke w radzie korony głosował przeciw monopolowi tytoniowemu. Takich uraz nie przebacza kanclerz; wszyscy, którzy na tem polu pozwolili sobie wyrazić odmienne zdanie od kanclerza, jak Delbrück, Hobrecht i inni, z biegiem czasu musieli porzucić swoje posterunki ministerjalne. Jenerał Kamecke pozostał jeden na wyłomie, jak na żołnierza przystało—i padł wreszcie na nim za innych przykładem — ostatni Mohikanin...

Były minister w rozmowach z przyjaciołmi, którzy go przychodzili żegnać, zaręczał wszelako, że tylko różnica poglądów w ważnych kwestjach techniczno-wojennych z innemi wpływowemi osobami w kołach decydujących skłoniła go do ustąpienia. Czytelnicy przypomną sobie, że gdy bardzo poważne źródła w grudniu r. z. wystąpiły w Prusiech z myślą pomnożenia artylerji polowej i uzbrojenia granicy wschodniej, jenerał Kamecke w komisji *reichstagu* oświadczył, iż rząd uważa dzisiejszy stan artylerji polowej za wystarczający, *jakkolwiek w pewnych wysokich kołach wojskowych inne zdaje się panować w tym względzie przekonanie.* Otóż te „inne wysokie koła wojskowe“ przeważyły snadź obecnie szalę na swoją stronę i pod ich naciskiem ustąpić musiał „zachowawczy“ jenerał. Pod osobistem przewodnictwem cesarza Wilhelma odbywały się w ostatnich dwóch miesiącach liczne konferencje jenerałów; musiano tam uchwalić ważne postanowienia, bądź to dotyczące organizacji armji, bądź poświęcone planom strategicznym. Być może, iż jenerał Kamecke nie chciał podjąć się wykonania uchwał i przeniósł dymisję. W ogóle są to wszystko mniej lub więcej zbliżone do prawdy domysły; sprawa jeszcze dotąd jest mętną, zwłaszcza, że i o dymisji admirała Stoscha, ministra marynarki, mówią w poważnych kołach berlińskich.

Na uwagę w tej chwili zasłużyćby też powinno ostentacyjne zbliżenie się Niemiec do Anglji, stwierdzone tak wymownie bezprzykładnie gorącem przyjęciem, jakiego doznał książę Walji w Berlinie i skwapliwem przedrukowywaniem przez *Norddeutsche Allg. Ztg* erotycznych artykułów *Standard*'u. To zbliżenie się, któremu „prostowała drogi“ już od ubiegłego lata sprawa egipska, zwraca się z jednej strony przeciw Francji, z drugiej przeciw Rosji. Jeżeli słuszność miał p. Rochefort, pisząc, że „panu Ferry brakuje już tylko szklannego oka i opasłego żołądka, ażeby został drugim Gambettą“, to książę Bismark ma wszelkie powody nie smakować w nowym gabinecie francuskim, w którym zasiada nietylko „drugi Gambetta“, ale także pan Challemel Lacour i jenerał Thibaudin, fatalną kreską naznaczeni w Berlinie. Z opryskliwego zaś tonu, w jakim *Norddeutsche Allg. Ztg* ocenia panslawistyczną mowę deputowanego czeskiego w radzie państwa, dra Gableza (potępioną zresztą i przez samych czechów), dostrzedz nie trudno, że w wysokich sferach berlińskich, pomimo wizyty p. Giersa w Warcynie, nie osłabiło się, rozgoryczenie przeciw Rosji.

W dziale depesz znajdą czytelnicy szczegóły o meetingu robotniczym, jaki w piątek na placu inwalidów wbrew zakazowi władzy miał się odbyć w Paryżu i został przez policję rozpędzony. Meeting zwołano pod hasłem: chleba i pracy! hasłem niewątpliwie szlachetniejszem od starożytnego *panem et circenses!* O zabawach też nie pozwala robotnikowi myśleć dzisiejsza rzeczpospolita francuska. W Paryżu 100,000 ludzi do falangi robotniczej należących, niema obecnie zarobku, a tem samem przymiera z głodu. To już nie mrzonka socjalistyczna, ale groźne następstwo błędów trzeciej rzeczypospolitej. W ciągłych burzach parlamentarnych i przesileniach rządowych nie mają dzisiejsi kierownicy losów Francji wolnego czasu na troskę o dolę stanu robotniczego. Francuska izba deputowanych, wodząca się za bary o różnorodne mamidła polityczne, zapomniała, że jest coś jeszcze oprócz polityki, co u schyłku XIX-go wieku zwraca na siebie powszechną uwagę rządów i społeczeństw, że jestto groźna, do wszelkich zboczeń i wykolejeń się z prostego toru tak gotowa kwestja socjalna, którą załatwić trzeba. Francja dzisiejsza, porwana prądem walk politycznych, nie pomyślała o doli pracującego robotnika, nie znalazła dotąd ani jednego środka na jej ulżenie, ani jednej ustawy, regulującej sto-

TEATR.

Na wyjałowionej już nieco niwie literatury dramatycznej francuskiej wyrósł nowy talent i od razu bujnym wystrzelił kwiatem.

Niezbyt jeszcze dawno nikt nie wiedział kto jest Jerzy Ohnet — dziś nazwisko to bądź na okładce książki, bądź afiszu teatralnym silną jest dla publiczności przynętą.

Jerzy Ohnet pisze powieści i dramata, Paryż go czyta, słucha i ocenia, a to już wiele tam, gdzie tyle się produkuje, a tak mało zwraca na siebie pilniejszą uwagę.

Ale Paryż, nieubłagany dla mierności, łatwo daje się pociągać prawdziwemu talentowi i dlatego Ohnet ze szczupłym jeszcze dorobkiem literackim stanął odrazu wysoko.

Jest w tym talencie świeżość pełna wdzięku; jest siła młoda, działająca śmiało, bez zuchwalstwa; jest szczerość nieskrępowana żadną doktryną literacką ani pseudo-naukową; jest poezja, której się Ohnet nie wstydzi jak występku, bo ją widzi w ludziach, w rzeczach, w życiu, wszędzie, gdzie ją dostrzedz musi oko zdrowe, niedotknięte żadnym daltonizmem naturalistycznym.

Jeżeli już idzie o to, żeby do tego talentu przypiąć jakąś etykietę, to można powiedzieć, że Ohnet jest realistą, tylko trzeba tę definicję bardzo rozszerzyć na korzyść pisarza, który rzeczywistość ogarnia wszechstronnie, z równą bystrością dostrzega w niej piękne i szpetne momenta, nie patrzy na życie pod kątem nakreślonym przez pesymizm, nie ma pogardy dla natury ludzkiej i nie troszczy się o to, jaki będzie dla literatury wynik z toczących się dziś rozpraw: czy osobistość sympatyczna w romansie lub w dramacie ma prawo bytu w książce i na scenie?

Ze wszystkich zalet Ohneta, bystrości obserwacji, malowniczości obrazowania, prawdy psychologicznego podkładu w charakterach, jędrności i czystości języka, wolnego od nowotworów z naturalistycznej kuźni, ze wszystkich tych przymiotów jeden szczególniej pociąga: niezależność pisarza, który patrzy w życie bez uprzedzeń, widzi wiernie, czuje silnie, pisze tak jak widzi i czuje, nie lękając się być posądzonym o sympatje lub antypatje, nie uganiając się za ową rzekomo doskonałą, a w istocie potworną objektywnością, która równie obojętnie każe malować patrjotyczny pochód przy dźwiękach Marsyljanki, bachanalje na niedźwiedziej skórze i sery cuchnące na straganie przekupki.

Odtwarzając rzeczywistość, Ohnet pamięta, że czynów ludzkich, najrealniej obserwowanych, niepodobna wydzielić z pewnej atmosfery etycznej, która musi na obserwatora oddziaływać i w ten lub w ów sposób określić stosunek jego do postaci, którym daje życie.

U Ohneta, o ile z dotychczasowych prac jego wnosić wolno, stosunek ten jest normalny i przedstawia się w dość wyraźnej sympatji dla dodatnich, w stanowczo odpornym stanowisku względem ujemnych stron natury ludzkiej. Nie spotykamy w nim ani wykrętnego adwokata, ani nieugiętego sędziego stworzonych bohaterów, ale czujemy co go pociąga a co odpycha, wiemy czego chce od ludzi i od życia, a ta właśnie świadomość w piszącym, wynikająca poprostu ze znajomości życia, przenika utwory jego ciepłem, które udziela się czytelnikowi lub widzowi i nadaje urok świeżości nawet zużytym motywom.

Na takich niby zużytych motywach osnuty jest dramat „Cudzoziemiec“, a jednak ściągnął do Gymnase cały Paryż, a u nas doznał w sobotę powodzenia wróżącego mu długi szereg przedstawień.

Treść pięcioaktowej, cztery godziny trwającej sztuki, opowiedziećby można w trzech słowach. Córka zbogaconej energiczną pracą mieszczki paryskiej zakochała się w egzotycznym księciu, który żeni się z nią dla majątku. Miljony młynarki topnieją w ogniu różnych namiętności cudzoziemca; książę marnotrawstwem podkopuje mienie teściowej, zdradą małżeńską szczęście żony, a gdy przychodzi ruina i hańba, młynarka ratując honor firmy i mszcząc się za krzywdę córki, własną ręką kładzie trupem intruza.

Małżeństwo dla pieniędzy arystokraty z mieszczanką, wiarołomstwo ze swemi dramatycznemi sytuacjami, wszystko to zapewne nie nowość we francuskim repertuarze; a przecież patrzy się z gorączkowem zainteresowaniem na tę akcję prowadzoną ściśle, konsekwentnie, psychologicznie; słucha się z natężeniem tego djalogu zwięzłego, jędrnego, a kiedy ostatni wystrzał pistoletowy daje sygnał do zapadnięcia zasłony, wychodzi się pod wrażeniem, które tylko talent zwykł po sobie zostawiać.

Przywilej talentu okazał się nawet w tem, co zwykle bywa szkopułem sztuk teatralnych, wykra-

sunek kapitału do pracy. To mści się dzisiaj na Francji rozpędzonym bez trudu przez kohortę policjantów meetingiem, to zemści się jutro srożej, jeżeli gabinet p. Ferry'ego nie spojrzy bacznie na wskazówkę zegaru dziejowego.

Przymusowe bezrobocie głodnych paryskich robotników jest i dlatego jeszcze ciężką winą trzeciej rzeczypospolitej, że wypływa ono ze stagnacji handlowej i przemysłowej, jaką wywołała anarchja polityczna. Na ciągłych przesileniach cierpi kapitał i produkcyjność fabryczna, zmniejszył się wywóz i wyrób we Francji, zatrwożył się świat kupiecki i przemysłowy, schował pieniądze albo je wywiózł za granicę. Skutek ztąd taki, że robotnikowi zatamowało się bogate niegdyś źródło zarobku. Są to więc grzechy żywota, które zmazać potrzeba co rychlej, jeżeli niema się ochoty sprowadzić burzy, na której uśmierzenie p. Ferry nie znajdzie siły. Nie rewizji konstytucji, dla której propagowania utworzyła się przed kilku dniami nowa *liga* w Paryżu, ale rewizji ustaw robotniczych i spokoju, mnożącego pracę—potrzebuje dziś Francja.

Senat francuski za przykładem izby deputowanych dał gabinetowi p. Ferry pośrednie wotum zaufania, odrzucając d. 8 b. m. większością 169 głosów przeciw 122 pierwszy artykuł prawa o stowarzyszeniach, wniesionego jeszcze przez zmarłego Dufaure'a. Obronę prawa przyjął na siebie w jego spadku Juljusz Simon i bronił go gorliwie lecz bezskutecznie. Odrzucony artykuł pierwszy orzeka wolność zawiązywania stowarzyszeń w celach religijnych, literackich i politycznych. Minister spraw wewnętrznych, p. Waldeck Rousseau wystąpił z energiczna filipiką przeciw prawu, ponieważ takowe nie określa różnicy pomiędzy stowarzyszeniami natury świeckiej a kongregacjami. Senat przytwierdził rozumowaniom p. ministra i obalił zasadę przewodnią projektu Dufaura.

Konferencja dunajowa na posiedzeniu środowem załatwić miała ostatecznie sprawę kilijską; Rosja przyjęła wnioski pośredniczące Anglji w zakresie szczegółów technicznych sprawy (jako to poboru taks itp.) tak, że pozostało już tylko ostateczne sformułowanie i podpisanie protokułów. W sobotę zaś nastąpić miało podpisanie nowego „traktatu londyńskiego“, który zawiera uchwały konferencji.

Br. Z.

Dziesięć lat cichej pracy.

Powszechne jest zdanie, na które i my też w zupełności się zgadzamy, iż jedną z głównych przeszkód na drodze naszego postępu ekonomicznego stanowi brak kapitału.

Niemcy, anglicy i francuzi wyzyskują u nas rozmaite gałęzie pracy dlatego, że mogą rzucić w nie odpowiednie kapitały, których my właśnie nie mamy, że w żadnem przedsiębiorstwie nie napotykają współzawodnika, równie jak oni silnego.

Jest to faktem, którego nikt zaprzeczyć nie może. Lecz jeżeli brak kapitałów rzeczywiście istnieje, czy jednocześnie niema środków wypełnienia tego niedostatku? Otóż w tem właśnie kwestja, iż środki takie są, lecz nie znajdują właściwego zastosowania...

W kraju naszym nietyle jest brak kapitałów, ile brak kapitałów czynnych. Są ludzie, posiadający znaczne majątki, którzy jednak nie wyprowadzają swoich kapitałów na miejscowe rynki, nie przyczyniają się do podniesienia obrotów pieniężnych. Kapitały więc są, lecz w ukryciu. Nie mamy ich wprawdzie wiele, zawsze jednak wycofanie z obiegu choćby tego co jest, szkodliwie oddziaływa na rozwój stosunków ekonomicznych. Kapitał bowiem posiada wszelkie przymioty twórczości, odkąd został w ruch wprowadzony, drzemiąc zaś, pozostaje bez wpływu. Sprawa więc polega na tem, w jaki sposób skupić drobne nasze kapitały i pobudzić je do działania.

Odpowiedzi na to daleko szukać nie trzeba...

Większe kapitały znajdują łatwe i korzystne ujście na polu przedsiębiorstw akcyjnych, drobne zaś — w najróżnorodniejszych instytucjach wzajemnego kredytu o celach specjalnych, bądź przemysłowych, bądź rolniczych.

Przed 10-ciu laty właśnie zaczęto powszechnie nawoływać do tworzenia instytucyj drobnego kapitału. Niezwykły ruch, jaki w tymże czasie panował w Niemczech, był głównie pobudką do naśladownictwa, które jednak na naszym gruncie szerzej rozwinąć się nie zdołało. Pomijając bowiem kasy gminne, t. j. wiejskie, jako powstałe z inicjatywy administracyjnej, oraz większe instytucje z charakterem bankowym, jako operujące wielkiemi kapitałami — pozostaje zaledwie kilka kas zaliczkowo-wkładowych, dążących do skupienia drobnych kapitałów w celach przemysłowo-kredytowych.

Nie sądzimy jednak, by niepowodzenie dotychczasowe lub raczej brak prób na polu stowarzyszeń drobnego kredytu dawał niekorzystne wskazówki na przyszłość. Dzisiejszy stan rzeczy jest wynikiem raczej powolnego rozwoju ekonomicznego i postępu w przemyśle, jaki od niedawna dopiero wyraźniejszemi zaznaczył się faktami, niż rezultatem warunków lokalnych, jakoby nie sprzyjających sprawie stowarzyszeń. Warunki te mogły być nieprzyjazne, dopóki przemysł zajmował drugorzędne stanowisko, z chwilą jednak jego rozrostu i spotęgowania, potrzeby kredytowe podniosły się, a z niemi też wzmogły się i potrzeby stowarzyszania kapitałów. Jeżeli dotąd nikt nie wystąpił z inicjatywą w tej mierze, to zapewne z obawy trudności formalnych i przeszkód w otrzymaniu odpowiednich koncesyj. Obawy te jednak są płonne i właśnie zadaniem niniejszego artykułu jest wskazać, iż droga do zakładania kas zaliczkowo-wkładowych dla każdego otwarta i że kasy takie przynoszą znakomitą pomoc stowarzyszonym, jak i sprawie przemysłu w miejscowościach, w obrębie których działają.

Wzorem dla nielicznych stowarzyszeń kredytowych, dziś w kraju naszym funkcjonujących, były urządzenia niemieckich *Vereine*'ów, które w dziesięcioleciu między 60-ym i 70-ym rokiem bieżącego wieku cieszyły się największym rozgłosem.

Do tego też czasu odnieść należy i pierwsze u nas usiłowania na tem polu. Opracowano ustawę normalną dla kasy zaliczkowo-wkładowej w Kutnie, która dnia 22-go sierpnia (3-go września) 1872 r. uzyskała zatwierdzenie przez p. ministra finansów, i według której mogą być wyjednywane ustawy dla innych miejscowości. Dotąd wszakże z wzoru tego skorzystało kilka tylko miast powiatowych i osad jak np. Grójec i Wiskitki, olbrzymia zaś reszta miast i miasteczek, w których liczbie znajduje się wiele już bardzo posuniętych pod względem przemysłowym, nie korzysta jeszcze z dobrodziejstwa łatwego i taniego kredytu.

Kasy zaliczkowo-wkładowe, podług wzorowej ustawy z r. 1872-go, mają na celu dostarczenie członkom swoim sposobności składania oszczędzonych kwot na procent i „otrzymywania potrzebnych im, szczególniej na prowadzenie *przemysłu, rolnictwa lub handlu,* zaliczeń pieniężnych na możliwie dogodnych warunkach“. Z drugiej zaś strony członkiem towarzystwa może być każdy bez różnicy stanu *mieszkaniec powiatu,* dla którego kasa otwarta została, oraz inne stowarzyszenia i spółki, już *w powiecie* tym zawiązane. Dla pierwszych, t. j. pojedyńczych mieszkańców, jest wymaganem tylko przyjęcie ich przez radę nadzorczą kasy, dla drugich zaś — sporządzenie właściwego kontraktu lub nawet i ten jest zbyteczny, jeżeli ustawa ich pozwala na takie połączenie.

Przytoczyliśmy powyższe główne zasady ustawy kas, ażeby przypomnieć ich doniosłość praktyczną. Właściwie bowiem kasy omawiane tworzą instytucję powiatową, a więc operującą na znacznej przestrzeni i obejmującą szerokie koła stosunków ekonomicznych. Ich zadaniem bezpośredniem jest wspieranie miejscowego przemysłu, rolnictwa i handlu, a więc znowu trzech działów pracy, wypełniających cały program działalności ekonomicznej w ścisłem słowa znaczeniu.

I czegóż można jeszcze życzyć nadto? chyba tylko tego, ażeby wzór z r. 1872, opracowany przez miejscowych przemysłowców i prawników, znalazł jaknajszersze zastosowanie. W istocie — tego też jedynie pragniemy...

Nie należy też sądzić, iż ustawa, licząca już przeszłość dziesięcioletnią, przeżyła się i nie odpowiada obecnym potrzebom i warunkom. Przeciwnie, jest ona najwłaściwszą dziś formą lokalnych stowarzyszeń ekonomicznych, których operacje nie sięgają po za granice administracyjne danej miejscowości.

Należałoby wprawdzie złagodzić warunki kredytu, dopuszczając do poręczeń osoby po za kasą stojące, lecz majątkowo odpowiedzialne, wypadałoby zmienić niektóre artykuły, dziś nie mające zastosowania wobec nowych przepisów postępowania sądowego, lecz są to wszystko szczegóły, nie uwłaczające całości.

Że stowarzyszenia w mowie będące mogą przynieść istotną korzyść i mają przyszłość przed sobą, o tem najlepiej świadczy dziesięć lat cichej pracy jednego z roztrząsanych tu stowarzyszeń, mianowicie kasy zaliczkowo-wkładowej w Grójcu.

Właśnie leży przed nami sprawozdanie zarządu kasy za X-ty okres jej działalności do 31-go grudnia r. 1882-go włącznie; spojrzmy na wymowne szczegóły tego wykazu i zestawmy go z danemi z lat poprzednich.

---

wanych z powieści—w budowie. W istocie, dawno nie zdarzyło nam się widzieć dramatu, na którymby tak mało pozostało śladów pochodzenia powieściowego.

Akt pierwszy, stanowiący jak zwykle ekspozycję, zbudowany jest z niezwykłą zręcznością i pewnością ręki. Widz zapoznaje się w nim odrazu ze wszystkimi bohaterami dramatu i to nie z opowiadań, nie z długich djalogów, lecz z akcji, która przez umiejętnie stopniowane sytuacje podsuwa już pod stopy działającym postaciom twardy grunt psychologiczny.

Autor wprowadza nas bez namysłu *in medias res* w dwóch scenach przedstawiających cały węzeł uczuć, pragnień, nadziei i dążeń, z którego następnie ma się wysnuć wątek dramatu.

Jesteśmy u pani Desvarennes, głównej bohaterki mieszczańskiego konfliktu; poznajemy z kilku rysów ten charakter z gruntu uczciwy, trochę szorstki, wielce despotyczny, tę pracowitą i energiczną kobietę, dla której jedyną treścią życia jest przemysłowy proceder, wzmagający z każdym dniem jej kolosalny majątek, jedynym celem tej pracy bez wytchnienia—szczęście ukochanej Michaliny.

Jedynaczka, tkliwa, szlachetna istota zaręczona jest z przyjacielem swoim z lat dziecinnych, Piotrem Delarue, który właśnie powrócił z Algieru, wezwany telegrafem przez pannę Desvarennes, zaniepokojoną zabiegami około córki cudzoziemskiego księcia Roccanera.

Przybycie Piotra nie cieszy Michaliny, kocha ona księcia, a choć narzeczony może liczyć na dotrzymanie danego słowa, przecież nie chce narzucać się z niepodzielaną już miłością i ustępuje przed szczęśliwszym rywalem. Scena, w której Piotr na błagania Michaliny z rozpaczą w sercu zwraca jej słowo, śliczna jest, pełna prostoty i poezji.

Książę ma już utorowaną drogę; przedstawia się też z pewnością siebie, z powściągliwą a ujmującą dystynkcją wirtuoza w sztuce podbijania serc; po miłość Michaliny sięga jak po należną mu daninę, obojętny na to, że w tej chwili druzgocze inne uczucie, które sam starał się wzniecić.

Joanna de Cernay, wychowanica pani Desvarennes, poznała dawniej cudzoziemca i namiętnie pokochała, mając sobie zapewnioną wzajemność. Dziś na wieść o małżeństwie zdrajcy zapytuje: „a ja?“

Książę nie czuje się bynajmniej zakłopotany takiem pytaniem; zagadnęła go tak zapewne już niejedna. W tej chwili odpowiada z eleganckim i słodkim cynizmem, że potrzebuje majątku, że tacy jak on mogą tylko żyć albo w przepychu bogactwa, albo w surowych warunkach żołnierskiej egzystencji, musi więc albo ożenić się z Michaliną, albo zaciągnąć do szeregów. Uwodziciel jednak sądzi, że niema nic straconego; radzi Joannie wyjść także za miljonera Cayrola, który się o nią namiętnie stara; a potem... zobaczymy, takie dwa majątki usuną i wyrównają wiele przeszkód... trudności.

W tej insynuacji rysuje się już cały plan dramatu; ale jej na razie nie rozumie Joanna, tylko zrozpaczona takiem zdemaskowaniem się swego ideału oddaje rękę Cayrolowi.

Powtarzamy, dwie sceny w akcie pierwszym wystarczają autorowi do wybornego scharakteryzowania wszystkich postaci; znamy już panią Desvarennes, naprzemian zawołaną negocjantkę i poświęconą matkę; znamy rozmarzoną Michalinę, ognistą Joannę, rycerskiego Piotra, olśniewającego księcia i Cayrola, spekulanta rozkochanego wszystkiemi instynktami materjalnemi, których mu jeszcze giełda nie pochłonęła.

To co się dzieje dalej jest konsekwentnem, logicznem następstwem tak śmiało zapowiedzianego dramatu. W każdym akcie jakaś scena kulminacyjna, efektowna, zbliża akcję do rozwiązującej dramat tragicznej katastrofy.

Pośród weselnych uroczystości, wypełniających akt drugi, odbywa się krwawa walka w sercu Joanny, która wzdryga się na myśl należenia do swego męża, nie chce z nim wracać do Paryża, budzi podejrzenie tajonej miłości i w pysznej scenie z panią Desvarennes zdradza się ze swoją tajemnicą.

To pierwsze otworzenie oczów wystarcza energicznej mieszczance, aby całą jej czujność zwrócić na postępowanie zięcia.

Pół roku upływające między drugim a trzecim aktem dostarczyło jej dość materjału. Rozrzutność księcia nie ma granic i dałaby radę miljonom, gdyby nie stanowczość teściowej, która zamyka zięciowi swoją szkatułę i pozbawia go pomocy Cayrola.

Ale lekarstwo okazuje się gorszem od choroby— bo cudzoziemiec, widząc odciętą żywność, wiąże się ze spekulantem Hertzogiem i nazwisko swoje sprzedaje na osłonę szwindlerskiego interesu; czując się zaś samoistnym względem teściowej, nie krępuje się już względem żony. Jako mistrz w podpatrywaniu „momentów psychologicznych“ u kobiet widzi, że

W chwili otwarcia swoich operacyj, t. j. w d. 1-ym lutego r. 1873, kasa grójecka liczyła 73 uczestników z 1939 rs. kapitału. Obie te cyfry szybko wzrastały, chociaż w liczbie członków zachodziły drobne tylko zmiany, co jednak przy znakomitym rozwoju obrotów kasy może jedynie świadczyć o umiejętności, kierunku i pożyteczności instytucji. W r. 1875-ym kasa miała 170 członków, w 1877-ym r. 166, w r. 1878-ym 171. W dwóch ostatnich latach wszakże i ta cyfra idzie szybko w górę. Z końcem r. 1881-go towarzystwo liczyło 269 członków, a z końcem r. 1882-go 235.

Równie szybko rozwijała się właściwa działalność kasy. W r. 1873-im udziały wynosiły 6,403 rs., w roku 1875-ym 8,141 rs., w roku 1878-ym 5,729 rs., w roku 1882-im zaś 12,347 rs. W roku 1873-im wniesiono oszczędności 1,117 rs., w roku 1876-ym 917 rs., w roku 1878-ym 2,108 rs., w roku 1882-im 6,273 rs. W roku 1873-im kasa udzieliła zaliczeń na sumę 16,390 rs., w roku 1876-ym 18,339 rs., w r. 1878-ym 19,329 rs., a w roku 1882-im 35,036 rs.

Dzięki tak korzystnemu stanowi rzeczy, kasa wypłaca dziś dywidendę w stosunku 8%, podczas gdy w ciągu kilku lat poprzednich wypłacała 6%.

Z porównania przytoczonych danych przekonywamy się, iż szczególny postęp w czynnościach kasy zaczyna się od niedawna. Znakomity wzrost ilości uczestników, podniesienie się dzięki temu kapitału udziałowego, rozszerzenie przez to kredytu kasy w instytucjach bankowych, wzrost udzielanych przez kasę zaliczeń i przyjętych oszczędności — wszystko to są fakty ostatnich lat czterech, pięciu. Dziś skromna kasa grójecka jest w stanie zasilić przemysłowców swojego powiatu 60,000 rs. kredytu rocznie, dziś może ona rozporządzać 124,000 rs. kapitału, poręczonego przez udziały swoich członków. Nie jest to tak drobne, jakby się na pozór zdawać mogło. Niechby tylko każdy powiat posiadał od lat dziesięciu taką kasę, jaka istnieje w Grójcu, a suma rocznie udzielanych kredytów powiększyłaby się o 5,400,000 rs., których wszakże dziś niema.

Czyż tych *pięć miljonów kredytu* w naszych stosunkach nic nie znaczy?

Wracamy więc do naszego założenia.

Drobne kapitały mogą się skupić w poważną sumę i uruchomić, jeżeli tylko otworzymy im ku temu drogę, zakładając podobne do kutnowskiego i grójeckiego zaliczkowo-wkładowe stowarzyszenia.

Wówczas to, co dziś dla swej szczupłości pozostaje martwem, odżyje jako potężny czynnik ekonomicznego postępu...

Fr. Oł.

Z sali odczytów.

W dalszym ciągu wycieczki swojej „na parnas angielski“ p. Juljan Adolf Święcicki zajmował się wyłącznie Tennysonem.

Zaznaczywszy już poprzednio rycerską cześć dla niewiasty, jako jedną z najcharakterystyczniejszych cech poezji Tennysona, prelegent wykazał jakie były pojęcia angielskiego poety-laureata o zadaniach społecznych kobiety.

Tennyson był wrogiem emancypacji kobiet i to usposobienie dla dążeń swojego wieku wyraził w poemacie „*The princess*“, którego rozbiór uwydatnił wyraźnie konserwatywne stanowisko poety w kwestji uprawnienia obu płci.

Dłużej nieco zatrzymał się prelegent nad „idyliami królewskiemi“ („*Kings Idyls*“). W nich to Tennyson, obrawszy sobie za kanwę rycerskie powieści „okrągłego stołu“, haftuje ulubione w swoim kraju kwiaty tak zwanego *lovely-genre*. Kobiety, jako bohaterki tych idyl, uosabiają znowu pewne oderwane rysy charakterystyki całej płci niewieściej; poeta jak zawsze jest mistrzem w delikatnym rysunku, w przejrzystym kolorycie tych *keepsakowych* postaci.

Nie w samych jednak idealnych bohaterach odbija się poetyckie natchnienie Tennysona. Poeta umie również malować z holenderskim realizmem, tylko że sceny rzeczywistości trzymane są w tonie melancholji, który łagodzi, poetyzuje i uszlachetnia powszedniość konturów. Uwydatnia się wtedy trafne spostrzeżenie Scherra, że styl Tennysona jest arystokratycznym, wtedy nawet, kiedy poeta treść do poematu bierze z życia ludu, ale poglądy i uczucia zdradzają prąd silnie demokratyczny.

O słuszności tej uwagi zaświadczył rozbiór najlepszego może utworu Tennysona p. t. „Erwela Arden“, z którym prelegent zapoznał słuchaczów w pięknem bardzo i barwnem streszczeniu.

Zakończenie całej materji o nowoczesnych poetach angielskich, traktowanej w obu odczytach stanowiła ogólna charakterystyka talentu Tennysona. Była ona dosadną i trafną, ale zarazem wyjaśniła dlaczego zajęcie się publiczności przedmiotem nie mogło być proporcjonalnem do staranności, z jaką go prelegent słuchaczom przedstawiał. Wartość poezji Tennysona jest przeważnie artystyczną, a w artyzmie poetyckim można się rozsmakować jedynie wczytując się w poetę z dyskretnem z nim sam na sam; pośrednictwa najbystrzejszego komentatora nie zdoła zastąpić bezpośredniości wrażeń czytelnika.

Bądźcobądź p. Święcicki dobrze zasłużył się publiczności, dawszy jej ogólne pojęcie o wyżynach dzisiejszego „parnasu angielskiego“, tem więcej, że uczynił to w formie przystępnej a wytwornej, która jedynie jest odpowiednią do tego rodzaju publicznych wystąpień.

W. B.

Popularne, odczytowe, jeśli można tak powiedzieć, przedstawienie kwestji specjalnej przez specjalistę posiada zwykle rzadki przymiot wtajemniczania przeciętnego nawet słuchacza w najzawilsze strony sprawy, która zdaje się być dostępną tylko dla umysłów wybranych.

Stosunki prawne, w jakich znajduje się kobieta, należą również do kategorji spraw wspomnianych. Wprawdzie każda prawie jednostka śród nich się obraca, każda do nich stosować się musi, a jednak rzadko która ma o nich dokładne pojęcie. Pochodzi to bądź z nieznajomości prawa w ogóle, bądź z trudności połączonych ze studjami kodeksowemi. Ile kobiet zna swoje prawa cywilne, jako żony i matki? Ile rodzin, wydając za mąż córkę, wie, jak urządzić stosunki majątkowe pomiędzy przyszłymi małżonkami?

Odpowiedź na to niech dadzą liczne nieporozumienia i procesy familijne...

To też wczorajszy prelegent, mecenas p. Roman Wierzchlejski, słusznie rozpoczął swój uwagi godny odczyt od uwagi ogólnej o potrzebie dokładnej znajomości prawa dla zabezpieczenia spokoju w stosunkach majątkowych i co za tem idzie — dla zabezpieczenia spokoju małżeństwa.

Mówca z gruntowną znajomością przedmiotu scharakteryzował, wobec licznie zebranych słuchaczek, prawa, które służą kobiecie z mocy obowiązującego w kraju naszym prawodawstwa. Przedmiotem odczytu były naturalnie przedewszystkiem prawa cywilne, osobiste i rzeczowe. P. R. usunął z lekcji naukowy balast porównań kodeksu naszego z prawodawstwem zagranicznem i zająwszy stanowisko czysto przedmiotowe, zestawił w umiejętnem ugrupowaniu te artykuły prawa, które dotyczą kobiety.

Podług naszego kodeksu kobiecie służą pełnomocnictwa bardzo ograniczone. Do każdego jej kroku cywilnego, jeżeli jest zamężną, potrzeba asystencji współmałżonka, bez zezwolenia którego każdy jej akt będzie nieważny. Pod względem tych ograniczeń nasze prawo nie jest wyłączne, owszem, jest ono raczej wyrazem opinji ogólnej, która jeszcze nie widzi w kobiecie dostatecznych przymiotów samodzielności.

Czy je kiedy zobaczy — przyszłość pokaże...

Dziś zaś, nieobecne na odczycie słuchaczki niech szczerze żałują, iż nie wysłuchały interesującego wykładu o granicach służących im praw.

O.

Z ARABESEK.

I.

Wśród życia mego smutnych, dziwnych scen
Przemknął raz jasny, piękny szczęścia sen
I tą pięknością mnie upoił swą:
Śniłem, że kocha mnie królewna,
Że kocham ją.
Ach! jaka szkoda, iż stosunek ten
Trwał chwilę tylko! — nie dziw — to był sen..
Na jawie dłużej miłość kobiet trwa,
Ja sam bym kochał — to rzecz pewna
Wiek — może dwa...

II.

Gdybym kochankę miał,
Musiałaby mieć ona
Twarz śniadą, w oku szał,
Jak heban czarny włos
Rzucony na ramiona
I głos,
Co upaja nakształt kołysanki.
Nie brakłoby mi nic:
O czarze bladych lic,
O oczach lazurowych,
Gdzie połysk łez by lśnił,
O splotach włosów płowych
Bym śnił,
Patrząc w czarne oczy mej kochanki.

Czesław.

Joanna walczyć już nie może—nęci więc nieszczęsną w swoje objęcia, w których ją też trafem spostrzega Michalina.

Czwarty akt stanowi przełom w akcji. Materjał wybuchowy nagromadzony, wszyscy o wszystkiem wiedzą i wzajemnie się obserwują. W tej atmosferze zapalnej potrzeba tylko iskry, ażeby eksplozja nastąpiła.

Iskrą jest spojrzenie Joanny pochwycone w przelocie w domu Cayrola, spojrzenie, w którem przenikliwość zdradzonej kobiety odgadła obietnicę schadzki. Nieszczęśliwa ofiara zwierza się matce, a pani Desvarennes, nie oglądając się na skutki, uprzedza Cayrola i uzbraja wściekłość chłopskiego syna przeciw kochankom.

Scena, w której Cayrol, powróciwszy nieoczekiwany do swego mieszkania, znajduje u żony księcia i bliski jest zamordowania Joanny, piorunujące sprawia wrażenie.

Cayrol nie zabił nikogo—zbrakło mu siły wymierzenia ciosu w kobietę, którą kocha bez godności, ale kocha całą siłą krwi i nerwów.

Może zemści się inaczej—zaskarży do sądu księcia skompromitowanego oszustwem i ucieczką Herzoga.

W piątym akcie wszystko usuwa się już z pod nóg cudzoziemca.

Piotr Delarue przychodzi żądać rachunku za krzywdy kobiety, którą mu oddał; pani Desvarennes występuje w obronie honoru swego domu.

„Kiedy kto z nas znajdzie się w takiem położeniu bez wyjścia, we krwi ze zmazy się oczyszcza; a cóż wy robicie, wy szlachta?“

A gdy książę nie chce zrozumieć, że pistolet leżący na biurku może być jedynym jego wybawcą; kiedy z nikczemnością niewieściucha wyzutego z honoru krępuje się do życia i myśli ratować się ucieczką, pani Desvarennes tamuje mu drogę wystrzałem, który cudzoziemca o ziemię powala.

Oto szkic dramatu — w szczegóły nie wchodzimy, pomijamy mnóstwo rysów charakteryzujących postacie, podnoszących natężenie sytuacyj, lub spajających misternie wiązadła wybornej budowy scenicznej. W takie akcesorja i epizody obfituje dramat Ohneta, który z tego powodu przy pozornie nienowym materjale scenicznym czyni wrażenie wielkiego bogactwa treści.

Źródłem tego wrażenia jest, jak już wspominaliśmy, talent, a talent Ohneta ma tyle siły żywotnej, że „Cudzoziemcowi“ w każdym repertuarze długą zapewnić musi egzystencję.

„Cudzoziemiec“ należy do kategorji tych sztuk, które artystów grających wdzięcznością wszystkich ról porywają.

U nas to zainteresowanie się personelu, uczestniczącego w przedstawieniu, było wyraźne i widoczne; grano sztukę z takiem zajęciem się jej wartością, że wszystkie siły powołane do udziału dały wszystko co z siebie dać mogły, niektóre nawet przeszły wszelkie oczekiwania publiczności.

Do takich naprzykład należała pani Niewiarowska.

Widzów, przyzwyczajonych do elegancji, dystynkcji i poprawności tej sumiennej artystki, zadziwiła, zaintrygowała i jak najsympatyczniej zajęła siła i prawda, z jaką pani Niewiarowska pochwyciła właściwy ton, właściwą nutę, właściwy nastrój w charakterze pani Desvarennes.

Było w tej postaci wszystko co potrzeba i jak potrzeba: szorstka energja młynarki nawykłej do rządzenia i rozkazywania; grunt uczucia przejawiającego się w formach nieco rubasznych; w dykcji, w ruchach, w chodzie wyborna charakterystyka stanu i pochodzenia bohaterki; w scenach silnych stanowczość bez gwałtowności, w szczegółach ślady inteligencji artystycznej, w całości konsekwetne i rozumne obmyślenie.

To też od początku do końca sztuki artystce towarzyszyiy oklaski, a między publicznością odzywał się jeden tylko głos, że tak udanej roli nie miała jeszcze pani Niewiarowska w swoim repertuarze.

Panna Wisnowska jako Michalina ślicznie grała wszystkie sceny liryczne, w których odzywało się świeże uczucie w piękną przyodziane dykcję.

Pani Ładnowska grała Joannę gorączkowo, więc się jeszcze tu i owdzie zdarzały nierówności; rola jednak wzięta jest z właściwym temperamentem, w następnych więc przedstawieniach owe nierówności wygładzą się niewątpliwie.

Pan Tatarkiewicz w roli tytułowej miał do zwalczenia szkopuły pewnej bierności bohatera; wyszedł z nich zwycięzko, cieniując subtelnie dykcję, co bynajmniej nie wykluczało siły, np. w scenach z Joanną w akcie 3-im i w całym akcie 5-ym.

Pan Ładnowski nadał Cayrolowi wymaganą przez autora szorstkość i gburowatość giełdziarza, który do przeszkód nie przywykł; p. Prażmowski szlachetnie traktował rolę Piotra Delarue.

Wystawa sztuki była okazała; scenerja reżyserska zasługuje na uznanie.

W. B.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według dzienników rosyjskich, ministerstwo otrzymało około 300 podań o przywrócenie ustawy, na mocy której studenci wydziałów lekarskich przy składaniu egzaminów ostatecznych mogli się jednocześnie doktoryzować; kwestja doktoryzacji jednocześnie z egzaminem ostatecznym przyjdzie niebawem pod roztrząśnięcie najwyższej zwierzchności naukowej.

= Według doniesień dzienników petersburskich, menonici w państwie zamieszkali mają być pociągnięci do obowiązkowej służby wojskowej narówni z resztą obywateli; w kraju naszym menonici mieszkają grupami dość nielicznemi w kilku gubernjach, głównie przygranicznych.

= Istniejące dotychczas przepisy, dozwalające urzędom leśnym zamieniać oderwane od całości działy leśne rządowe na prywatne w celu łączenia lasów w jedną całość, mają być zniesione jako niekorzystne dla interesów państwa ze względu na zbyt wysokie szacowanie lasów przez właścicieli ziemskich.

= W sferach rządowych krąży pogłoska o zwiększeniu płacy niższym oficjalistom pocztowym.

= Projekt opodatkowania dróg żelaznych na podobieństwo zakładów przemysłowo-handlowych, oraz wykupywanie patentów przez urzędników dróg żelaznych, jak piszą gazety rosyjskie, nie uzyskał zatwierdzenia; ministerstwa skarbu oraz spraw wewnętrznych, z uwagi iż drogi żelazne posiadają odmienny zakres działalności od zakładów przemysłowych, postanowiły wypracować specjalne przepisy, normujące wysokość podatku, jaki mają opłacać zarówno drogi żelazne jak i ich urzędnicy.

= Ruch na kolei fastowskiej z powodu znacznych zasp śnieżnych uległ stagnacji, wskutek czego droga ta, do czasu oczyszczenia jej ze śniegów i przywrócenia regularnego biegu pociągów, składa z siebie odpowiedzialność za terminową dostawę towarów.

= Radca techniczny dróg żelaznych terespolskiej i nadwiślańskiej, rz. r. st. inżenier Chrzanowski, wezwany został przez ministerjum komunikacyj do Petersburga, w kwestjach dotyczących ułożenia drugiej linji szyn na kolei terespolskiej.

= Przy licytacji na oświetlenie naftą tych ulic miasta, na których gazu dotąd nie zaprowadzono, utrzymał się p. Mojżesz Kleinerman. Przedsiębiorca winien oświetlać 120 latarń ulicznych, oraz 18 sztuk latarń przy mieszkaniach lekarzy miejskich i akuszerek, jak również na rogatkach miejskich. Latarnie na ulicach palą się 2,636 godzin w roku, latarnie zaś przy mieszkaniach lekarzy 3,036 godzin. Utrzymanie latarń, słupów itp. przenoszenie ich wedle wskazań służby inżenierskiej magistratu, utrzymanie służby oczyszczanie latarń itd. należą do przedsiębiorcy.

= Służbie policyjnej powtórzone zostały znane już i w swoim czasie przez nas do wiadomości publicznej podawane przepisy, dotyczące środków bezpieczeństwa i opieki nad dziećmi.

= Pierwszy wydział karny tutejszego sądu okręgowego, w komplecie złożonym z wiceprezesa p. Lermontowa, sędziów pp. Dramińskiego i Brewerna, towarzysza prokuratora p. Arsenjewa i sekretarza p. Filipeckiego, wyjeżdża na kadencję do Włocławka, gdzie począwszy od 15-go b. m. przez ośm dni będzie roztrząsał 36 spraw karnych, między innemi zaś trzy o rabunek, żmowę piekarzy gostyńskich celem podniesienia ceny chleba, jedną sprawę o rozbój, jedną o uwiedzenie i kilkanaście o kradzież i kontrabandę. W charakterze obrońców towarzyszą sądowi kandydaci do posad sądowych pp. Wierzchlejski, Nartowski, Szteiner, Ettinger i Mikutowski. Do Włocławka udaje się też kilku adwokatów przysięgłych, jak pp. Kamiński, Krzycki i Kornfeld. Na miejscu zaś w Warszawie pozostają pp. Moldenhawer, Grunwald i Rogoziński.

= Następujący studenci ukończyli w ubiegłym roku akademickim wydział lekarski tutejszego uniwersytetu: pp. Józef Karpiński, Maksymiljan Hopfenblum, Ksawery Jasiński i Ignacy Strzemiński, wszyscy czterej *cum eximia laude*, oraz Henryk Saks, Józef Garbowski, Józef Grosser, Józef Troczewski, Marek Arnsztein, Juljan Zaleski, Jan Lebiedjew, Feliks Zuchmantowicz, Edmund Drewnoski, Leon Tanenbaum, Tytus Horoszewicz, Piotr Pławtow, Marjan Sierakowski i Stanisław Kwiatkowski.

= Rada Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu zatwierdziła w stopniach geometrów przysięgłych klasy 2-ej pp. Bystrzyńskiego Wiktora, Kamińskiego Józefa, Kostrzębskiego Juljana, Kunickiego Antoniego, Kwapiszewskiego, Raubacha Juljana i Wilcza Aleksandra.

= Zmarły w tych dniach metropolita Fijałkowski, prócz dość znacznych zapisów na instytucje katolickie w Petersburgu, przekazał na rzecz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności sumę 20,000 rs.

= Wykonawcami testamentu ś. p. Wieczorkowskiego są pp. Ignacy Badowski, przewodniczący w instytucji jałmużniczej, i r. st. Rutkowski, protektor czynny tejże instytucji.

= Ostatni *Tygodnik ilustrowany* zamieszcza portret i życiorys zasłużonego ekonomisty Antoniego Wrotnowskiego, pierwszego dyrektora galicyjskiego banku krajowego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Mefistofeles“; wtorek: „Trubadur“ (występ p. Jankowskiej-Cherubini); środa: „Coppelja“ (występ p. Giuri) i „Zaślubiny Joasi“; czwartek: „Żydówka“ (występ p. Miller-Czechowskiej); piątek: „Zbójcy“; sobota: „Aida“ (występ p. Jankowskiej-Cherubini); niedziela: „Coppelja“ (występ panny Giuri) i „Zaślubiny Joasi“.

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Cudzoziemiec“; wtorek: „Cudzoziemiec“; środa: „Serafina“; czwartek: „Cudzoziemiec“; piątek: „Majster i czeladnik“, „Postanowienia“ i „Zbudziło się w niej serce“; sobota: „Cudzoziemiec“; niedziela: „Syn Giboyera“.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Książątko“; wtorek: „Rodzina Furiosów“; środa: „Książątko“; czwartek: „Rodzina Furiosów“; piątek: „Książątko“; sobota: „Rodzina Furiosów“; niedziela: „Życie paryskie“.

* Przez ubiegłe dwa dni wszystkie trzy teatry cieszyły się licznym napływem publiczności.

Magnesem w teatrze rozmaitości był nowy dramat „Cudzoziemiec“, w wielkim występy p. Brajninowej i pani Giuri, a w teatrzyku małym operetka „Książątko“ i „Rodzina Furiosów“.

* Dziś na scenie teatru wielkiego odbywała próbę orkiestrową p. Cherubini-Jankowska, mająca wystąpić jutro po raz pierwszy w „Trubadurze“.

* Podobno na scenie teatrzyku małego rozpoczęły się próby pamięciowe z jednoaktowej krotochwili St. Dobrzańskiego „Wujaszek Alfonsa“, przeznaczonej tak upornie a tak fałszywie do tego teatrzyku!

* Niezbyt licznie zgromadzili się w miniony piątek słuchacze na koncert panny Wąsowskiej.

Pochodziło to zapewne ztąd, że występ wirtuozki był już raz odłożony, co zawsze niekorzystnie wpływa na późniejsze postanowienia publiczności.

Konieczny w dniu koncertu rozdział obowiązków sprawozdawczych nie pozwolił nam wysłuchać pierwszej połowy programatu, to jednak co słyszeliśmy w drugiej, korzystnie grę panny Wąsowskiej przedstawiło.

Koncertantka ma ton przyjemny, intonację czystą i dość wypracowany mechanizm.

Interpretacja jest trochę chłodną, ale w ogóle poprawną.

Publiczność przyjmowała wirtuozkę nader sympatycznie.

Zasłużone też zbierała oklaski panna Łazarewiczówna, uczennica Schlötzera.

Utalentowana pianistka bardzo ładnie zagrała Tarantellę Liszta.

* Wczorajszy koncert na wpisy dla biednych uczniów gimnazjalnych nie zgromadził tak licznej, jak to bywało, publiczności — mimo tego około 1,500 rs. wpłynęło do kasy.

Zapał panował w sali, jak zwykle, na koncertach młodzieży, tropikalnie gorący.

Okrzyków, wywołań i bisowań było tak wiele, że poważniejsza publiczność z niechęcią zdołała wytrwać do końca długiego i spóźnionego o pół godziny koncertu.

Najświetniejszą ozdobą jego była naturalnie znakomita gra p. Aleksandra Michałowskiego, który z wybornem pojęciem stylu każdej kompozycji wykonał Balladę (g-minor), Poloneza (A-major) i „Pieszczotkę“ Szopena, tudzież romans Schumanna i „Campanellę“ Paganiniego-Liszta.

Pani Lewicka ślicznym głosem odśpiewała trzy pieśni Münchheimera z motywów ludowych, a wspólnie z panią Szlezygier-Kamińską i panną Stefańską wspaniały fragment z wagnerowskiego „Rheingoldu“.

Na uwagę zasłużyły jeszcze deklamacyjne popisy pani Ładnowskiej i panny Czakówny, sumienna gra na skrzypcach panny Wąsowskiej i piękny śpiew solowy pani Kamińskiej.

* W jutrzejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego, urządzonym za staraniem p. Wiślickiego, liczne grono amatorów wykona kilka nieznanych śpiewów zbiorowych.

W części solowej przyjmie udział pani Krajewska, znana amatorka.

Na zakończenie odegraną będzie cenna fraszka dramatyczna M. Gawalewicza „Lekcja deklamacji“.

= Projekta.

Celem pomnożenia funduszu na budowę gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych odbędzie się karuzel i kawalkada, na wzór praktykującej się corocznie w Melchlinie.

Urządzeniem pomienionej zabawy zajmą się malarze.

Na tenże sam cel powtórzone będzie widowisko teatralne z żywemi obrazami z „Pana Tadeusza“.

= Zabawa na lodzie.

Ostatnia zabawa na lodzie, urządzona wczoraj w ogrodzie Saskim przez Towarzystwo wioślarskie, zaznaczyła się tem samem co i poprzednie... niepowodzeniem.

Pomimo oświetlenia elektrycznego, pięknego przybrania stawu lampionami i wreszcie wspaniałych ogni sztucznych, amatorów ślizgawki stawiło się bardzo niewielu, jak również szczupłą była garstka płatnych widzów tej zabawy.

Już w ogóle tego rodzaju zabawy straciły urok nowości dla tak zmiennej w swoich upodobaniach publiczności warszawskiej i nie wszedłszy nawet w modę, już z niej wychodzić poczynają!...

= Siłacz nielada!

W bawiącym obecnie w Warszawie cyrku włoskim Alberta Suhra popisuje się od dłuższego czasu „atleta i gladjator“ zwany Christol.

Gimnastyk ten odznacza się rzeczywiście imponującą siłą i—jak sam zapewnia—nie znajdował dotąd zucha, któryby mu sprostał...

Znalazł się jednak w Warszawie!

Szczęśliwym zapaśnikiem Christola okazał się bowiem ubiegłego piątku młodzieniec liczący lat dwadzieścia kilka, właściciel nieruchomości w Warszawie, p. J. K.

Stanąwszy skromnie na arenie pan K. powtarzał wszystkie ewolucje za zdziwionym atletą, dając coraz nowe dowody olbrzymiej rzeczywiście mocy.

Gdy w końcu Christol nie mógł już niczem zaimponować domorosłemu herkulesowi, podał mu swoją prawicę i głośnym obdarzył komplimentem.

Wczoraj mieli się dwaj zapaśnicy zmierzyć w odmienny sposób—wszakże szermierka ta, jak słyszeliśmy, zakończyć się miała pożałowania godnem zajściem, o które publiczność obwiniała podobno zdystansowanego „atletę i gladjatora“.

Szczegółów igrzyska nie znamy.

= Burze marcowe.

W *Gaz. lw.* pod tym nagłówkiem czytamy co następuje:

„Burze marcowe, według przepowiedni meteorologów, w pierwszym rzędzie amerykańskich, w tym roku mają mieć niezwykły i nadzwyczaj gwałtowny charakter...

Dotychczas przepowiednie te sprawdziły się o tyle, że w pierwszych dniach bieżącego miesiąca sygnalizowano z za Atlantyku zbliżanie się od zachodu wielkiego orkanu, który też wnet po tem pojawił się na wybrzeżach Francji i Anglji, i dochodził aż po Alpy, o które siła jego się złamała.

Znany meteorolog Falb, który kombinacje swoje opiera na wpływie pewnych konstelacyj ziemi wobec słońca i księżyca, oraz wobec planet Merkurego i Marsa, zapowiedział na dni 6—8 b. m. formalny przewrót nietylko w atmosferze i na morzach, ale także w płynnem wnętrzu ziemi, które ruszone z równowagi objawia się na powierzchni ziemi trzęsieniami i wybuchami wulkanicznemi.

Krytyczny ten czas mamy już chwała Bogu za sobą i czujemy, że nam przynajmniej nie dał się on we znaki!

Inna rzecz, czy tak spokojnie i łagodnie jak u nas, przeszły ostatnie dwa dni na oceanach, ulegających w pierwszym rzędzie owym wpływom, z któremi Falb się liczy i które niejednokrotnie już złożyły świadectwo prawdziwości jego teorji...

Według doniesień telegraficznych z Londynu z dnia 7 b. m., powietrze, które tam w ostatnich dniach było bardzo łagodne, prawdziwie wiosenne, zmieniło się nagle na zimne i burzliwe.

We wszystkich okolicach Anglji spadły znaczne śniegi przy niebywałem w ciągu całej tej zimy obniżeniu temperatury.

Srożą się przytem gwałtowne wichry, zrządzające wiele nieszczęścia na morzu i na wybrzeżach.“

= Stróż—lowelas.

Wczoraj na Chmielnej odbywały się oryginalne wyścigi...

Młodą dziewczynę gonił jakiś lowelas w postaci stróża.

Zdawało się obecnym, iż chodzi o zatrzymanie złodziejki.

Zgromadzeni na chodniku zatamowali dalszy jej odwrót i wówczas wyjaśniło się, iż dziewczyna uciekała przed pocałunkiem, którym jej zagrożono!

= Nadużycia.

Coraz częściej dochodzą nas skargi na malwersacje fabrykantów tytoniowych lub może drobnych handlarzy tabacznych.

Nie podnosiliśmy w tej sprawie głosu, sądząc, iż przytaczane wypadki są sporadyczne, dziś jednak musimy zdanie to zmienić.

Prawie zupełnie wyszły z obiegu paczki papierosów najbardziej używanych—autentyczne, że pominiemy już częste fakty, iż w paczce dziesięciosztukowej znajduje się 8 lub 9 papierosów...

Spożywamy więc drogi a zły tytoń.

Zwracamy na okoliczność tę uwagę fabrykantów, ponieważ rozwój plantacyj tytoniowych i szybkie wzrastanie konsumcji upoważnia ogół spożywców do żądania od fabryk dobrej obsługi ich potrzeb.

Jeżeli przyczyna malwersacyj leży nie na stronie fabrykantów, to nie sądzimy, by jej usunięcie było rzeczą niemożliwą.

Należałoby przedewszystkiem obmyśleć sposoby wyróżnienia paczek oryginalnych od podrobionych.

= Obiecujący chłopiec.

Przed kilkoma dniami do jednego z mieszkań przy ulicy Niecałej wpadła dziewczynka, mogąca mieć około 11-cie lat wieku z tłomoczkiem w ręku.

Było to wieczorem około godziny 7-ej.

Dziewczynka ta przechodząc przez ogród Saski, została napadnięta przez chłopaka kilkunastoletniego, który jej chciał wydrzeć ów tłomoczek.

Napastnik tak dalece zapędził się za zdobyczą, którą już za pewną uważał, iż jeszcze w bramie domu oczekiwał na upatrzoną ofiarę.

Zawiodły go jednak nadzieje, gdyż przytrzymany i w ręce policji oddany został.

Biedną przelęknioną dziewczynkę odprowadzono do rodziców.

Obiecujący chłopak liczy zaledwie 13 do 14 lat wieku!...

= Przy pracy.

W fabryce akcyjnej na Nowej Pradze, na robotnika Juljana S. zwaliły się szyny.

Nieszczęśliwy człowiek uległ złamaniu ręki oraz ciężkiemu zranieniu głowy.

W fabryce znów Lilpopa i Raua przy ulicy Smolnej Leopold J., stolarz, wskutek nieostrożności, został pochwycony przez koło maszyny parowej.

Ma on złamaną rękę i nogę.

= Śmiertelne poparzenie.

W domu pod nrem 77 przy ulicy Pańskiej, 6-letni Abraham Kolczyk, będąc sam w kuchni, przewrócił na siebie duży garnek z wrzącą wodą.

Chłopczyk ten, pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, w strasznych męczarniach wyzionął ducha.

Rodziców za niedozór nad dzieckiem pociągnięto do odpowiedzialnosci sądowej.

= Podrzucenia.

Naprzeciw domu pod nrem 34 przy ulicy Miłej znaleziono w rynsztoku podrzucone niemowlę płci męskiej.

Biedactwo to, silnie przeziębnięte odniesiono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Zaczadzenie.

W jednym z domów przy ulicy Sowiej zagorzała wyrobnica Ludwika Z. wraz z trojgiem dzieci.

Rychła pomoc uratowała wszystkim życie.

= Wypadki nagłej śmierci.

Pod bramą cmentarza powązkowskiego upadł przechodzący Stanisław Ch., maszynista młyna parowego w Słodowcu.

Gdy go zdołano podneiść, Ch. już nie żył.

Przy rogatce mokotowskiej zmarła nagle Rarbara H.

Celem zbadania przyczyny nagłej śmierci zarządzone zostało stosowne dochodzenie.

= Z przemysłu.

W gubernji piotrkowskiej 6,270 zakładów przemysłowych zatrudnia 57,930 robotników.

Znajdujemy tu fabryki najróżnorodniejsze, począwszy od najliczniejszych przędzalni tkackich i zakładów górniczych, a skończywszy na mniej licznych fabrykach, przetwarzających produkty zwierzęce.

Każda gałęź fabrykacji jest tu silnie rozwiniętą.

To też gubernja piotrkowska stanowi jedyną prawie w kraju miejscowość—obok okolic Warszawy—w której wielki przemysł fabryczny dorównywa zagranicy.

= Straż ogniowa wiejska.

W Bielawie pod Warszawą zorganizowana została z robotników, pracujących w miejscowym browarze, straż ochotnicza ogniowa.

Zaopatrzoną ona jest w odpowiednie przyrządy ratunkowe.

Straż ta w tych dniach właśnie złożyła dostateczny egzamin swej użyteczności, stłumiwszy groźny pożar, jaki wynikł w browarze tamecznym.

= Wyjaśnienie.

W wiadomości o pożarze w Petrykozach należy czytać nazwisko naczelnika straży ochotniczej mszczonowskiej—p. Michalski, a naczelnika oddziału tej straży—p. Borowski.

Straż była na miejscu ognia w trzy kwadranse po otrzymaniu sygnału.

= Trojaczki.

Janowa B., 32-letnia żona włościanina we wsi Rumunku, w powiecie lipnowskim, w gubernji płockiej, powiła przed kilkoma tygodniami trzech chłopczyków.

Bliźnięta te oraz ich matka cieszą się dobrem zdrowiem.

= Kradzieże na kolejach.

Kradzieże na kolejach żelaznych coraz częściej się wydarzają.

Otrzymaliśmy świeżą wiadomość z Witebska, iż w tych dniach na tamtejszym dworcu kolejowym, skradziono jednemu z pasażerów pugilares, zawierający w sobie 5,600 rs.

O kradzież tę podejrzewają jakąś młodą i bardzo piękną jejmościankę, celem ujęcia której rozesłano zaraz depesze do wszystkich sąsiednich dróg żelaznych.

Rezultat jednakże poszukiwań dotychczas niewiadomy.

= Nieudany napad.

W Nowym Dworze, do mieszkania zamożnego kupca Mojżesza W. wtargnęło nocą przez okna dwóch rabusiów.

Byli oni obydwaj uzbrojeni i pod groźbą śmierci domagali się wydania pieniędzy i kosztowności.

W chwili, gdy W. miał już uledz żądaniom opryszków, w sąsiednim pokoju ozwały się głosy służby, co skłoniło napastników do ucieczki.

Poszukiwania straży ziemskiej uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, zaraz bowiem na drugi dzień przytrzymano obydwóch łotrów.

Byli to Icek C. i Zelman R., dwaj dobrze znani złodzieje.

= Smutny wypadek.

W Kijowie, skutkiem spadnięcia naftowej lampy w domu polskim Wizgajłów, spaliło się dwoje dzieci.

Wiadomość podaje *Zarja*.

Ze świata.

× **Stacja telefoniczna**, systemu Bella, założoną została w tych dniach sposobem próby, w Krakowie.

× **Posłowi Kazimierzowi Kantakowi**, jak donosi *Dz. pozn.*, wyprawili koledzy jego i bawiący w Berlinie rodacy ucztę w dzień imienin. Solenizant otrzymał przy tej okazji mnóstwo telegramów nawet z dalszych okolic.

× **Helena Modrzejewska**, według *Tribune*, występuje od dnia 4-go lutego w Chicago i cieszy się ogromnem powodzeniem. Amerykanie przyjmują artystkę naszą z wielką gościnnością i... płacą podobno za występy jej po swojemu. Jeśli bowiem wierzyć można przytoczonemu u góry dziennikowi, pani M., po opędzeniu wydatków, „zabierze ze sobą do kraju, przynajmniej 75,000 dolarów..."

× **W kopalniach** Diamond (Bruiwood) skutkiem oberwania szybu straciło życie przeszło sto osób, w tej liczbie: Bulasińscy, ojciec i syn, Jan i Antoni Dąbrowscy. Katastrofa zaszła dnia 14-go lutego r. b.

× **„Etendard"**. Pod powyższym tytułem zacznie wychodzić w Paryżu nowe pismo, które „ma być organem łacińskich narodów". Prospekt powyższego pisma powiada: ...„Chodzi o fuzję wszystkich interesów łacińskiego świata z pomocą rasy słowiańskiej, przeciw ciągłemu rozwielmożnianiu się germanizmu. Stoimy wobec dilematu: być albo nie być. Sprawa ta interesuje pewno wszystkie łacińskie i słowiańskie narody i dotyczy tak samo Szwecji, Danji, Belgji, Holandji jak i Rosji. My, broniąc interesów Francji, liczymy na poparcie wielkiej części zagranicy." Do rady administracyjnej nowego pisma należą następujące osobistości: hr. Dienheim-Brochocki, margrabia Dupputi, dawniejszy oficer ordynansowy króla włoskiego, Emil Castelar, były prezydent republiki hiszpańskiej, jenerał Türr, Mézières, członek Akademji francuskiej, oraz francuscy deputowani: Lockroy, David, Tênot i Sarlat.

× **Gambetta** mieć będzie wkrótce pomnik publiczny w Paryżu. *Temps* i *République* ogłoszą w tych dniach wezwanie do składek.

× **500,000 franków** ofiarować miała wdowa Rotschild w Paryżu na rzecz domu schronienia dla sędziwych lub niezdolnych do pracy literatów francuskich. Chwali się wielce ten piękny czyn pani baronowej...

× **W Lury**, we Francji, żyje dotąd czerstwo niejaka Marja Pidault, licząca lat... 118-cie. Staruszka utrzymuje, iż do tak pokaźnego wieku doszła tylko dzięki wstrzemięźliwości w jedzeniu i piciu. Sędziwa Pidault raz tylko jeden w życiu skosztowała wina...

× **Szach perski** wybierze się w pierwszej połowie przyszłego miesiąca na kilkumiesięczną wycieczkę do Europy. W przejeździe z Petersburga do Berlina zatrzymać się ma też w Warszawie.

× **Cło od artystów.** W reprezentacji krainy Missouri w Stanach Zjednoczonych przyjęty został następujący wniosek: „Wspólna uchwała senatu i izby. Ponieważ w Stanach Zjednoczonych znajdują się artyści pełni talentu i zasługi, którzy mają prawo żądać ochrony przed wprowadzeniem takich artykułów z zagranicy, mianowicie przed artystami, którzy przybywają do naszego kraju, przez sezon tylko tu bawią i tysiące dolarów ze sobą wywożą, które właściwie należą do naszych krajowych artystów, przeto upraszamy naszych panów senatorów i polecamy naszym panom deputowanym do kongresu, aby wpływem swoim dążyli do ustanowienia przez kongres unji cła na wszelkich przybywających tu artystów zagranicznych, a to w wysokości odpowiadającej ich sławie (*in accordance with their reputation*)".

× **Po widowisku.**

— Czy osnową sztuki jest miłość?

— Jakim sposobem?... wchodzi tylko mąż i żona!..

— Tabelka loteryjna z dnia 9-go b. m. zamieszczoną jest na 8-ej stronnicy *Kurjera*.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na wpisy dla uczniów.

Jadwinia Pod... rs. 1, klasa 2 pensji pani Smolikowskiej rs. 3, Emilja M. rs. 1, Paweł lokaj jako karę strącone z zasług rs. 2, bracia Polakiewicz rs. 25, Zygmuś, Wacio, Bohdanek i Karolek rs. 1, L. K. z Petersburga rs. 10, J. M. rs. 1.

Na kościół Wszystkich Swiętych.

Brzeziński Marcin rs. 1, Ludwik Morawski k. 45.

— *A. n.* Szanowny panie redaktorze! Pragnąc gorąco przyjść z pomocą młodzieży gimnazjalnej, a nie mogąc z powodów niezależnych odemnie przyjąć udziału w koncercie niedzielnym, śpieszę przesłać za pośrednictwem *Kurjera* rs. 50 na rzecz wpływów z tegoż koncertu. Z prawdziwym szacunkiem *Zofja Brajnin*.

— W 9-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefata Stelmowskiego rs. 5 na wpis dla uczniów.

— *A. n.* Jako w dniu imienin męża mojego ś. p. Konstantego, składam rs. 6 na wpis dla uczniów.

Marja Turczynowiczowa.

Nekrologja.

† Ś. p. Władysław Juljusz **Iwanicki**, uczeń klasy VII szkoły realnej warszawskiej, po ciężkiej chorobie w 20 roku życia rozstał się z tym światem. W smutku pozostała matka z bratem i rodziną zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 12 b. m., o godz **10-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —236—

† Ś. p. Emma z Ogrodzieńskich **Izdebska**, żona radcy stanu, b. nauczyciela gimnazjum i przełożonego pensjonatu prywatnego, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 8 marca r. b.. Po nabożeństwie żałobnem o godzinie **10-ej** zrana w niedzielę dnia 11 b. m., w dolnym kościele św. Krzyża, zwłoki przewiezione zostały w lubelskie do grobu rodzinnego w Wąwolnicy. —974—

† Ś. p. Karolina z Betlejów **Miecznikowska**, przeżywszy lat 68, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła cnotliwe i bogobojne życie w dniu 6 b. m., w osadzie Jadów, a pochowanie jej zwłok na cmentarzu miejscowym odbyło się w dniu 9 b. m. Pozostali w głębokim żalu mąż i dzieci, po utracie najlepszej żony i matki, zawiadamiają o tem oddaloną rodzinę i przyjaciół, wyrażając zarazem serdeczną wdzięczność szanownym kapłanom miejscowym i łaskawym sąsiadom za liczne i bezinteresowne dowody życzliwości i spółczucia okazane zarówno w czasie choroby, jako też i przy oddaniu zmarłej ostatniej posługi. —971—

† Ś. p. Agnieszka z Głowackich **Sitkowska**, obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 83, po ciężkiej i długiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 10 b. m., o godzinie 6-ej po południu. Pozostali synowie, córka, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają na wyprowadzenie zwłok o godzinie **3-ej** po południu z domu własnego przy ulicy Nowowiejskiej, na cmentarz powązkowski, w dniu 13 b. m. —973—

† Ś. p. Amalja z Talau'ów **Sankowska**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 70, przeniosła się do wieczności w dniu 11 b. m. Pozostali w głębokim smutku syn, zięć, córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13 b. m., we wtorek, o godzinie po południu, z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski odkyć się mające. —980—

† Ś. p. Marja z Górskich **Cieszkowska**, żona inżeniera, przeniosła się do wieczności w la Fleche (Sarthe) we Francji dnia 3 b. m. i r. Nabożeństwo żałobne odbywać się będzie przy zwłokach w domu nr 19, w alejach Jerozolim

skich w dniach 12 i 13 b. m., w poniedziałek i wtorek, od od godziny **9-ej** do **12-ej** zrana, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie na cmentarz powązkowski; na smutne te obrzędy pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych przyjaciół. —240—

† Ś. p. Katarzyna z Fijałkowskich **Fertner**, wdowa po b. obywatelu m. Częstochowy, przeżywszy lat 76, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 11 b. m. Pogrążeni w głębokim smutku osierocone dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we wtorek, dnia 13 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok nieboszczki tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —978—

† Ś. p. Józefa **Rychter**, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 37. Pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 13 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski. —983—

† W dniu 13 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Kleczkowskiego**, b. obrońcy przy senacie, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają. —968

† Dnia 13 b. m., w rocznicę śmierci, o godzinie **10-ej** zrana odprawiać się będzie nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za spokój duszy ś. p. Franciszka **Gawrońskiego**, b. inspektora szkół łukowskich, na które pozostała żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —964—

† We wtorek, dnia 13 marca, jako w dzień imienin ś. p. Rozyny z Linchardów **Kłodzińskiej**, wdowy po radcy stanu Janie Kłodzińskim, zmarłej we Lwowie dnia 12 stycznia r. b., odprawioną zostanie wotywa żałobna, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na którą synowa zaprasza krewnych i znajomych. —969—

† Za duszę ś. p. Tekli z Popielów **Zalutyńskiej**, odbędzie się wotywa żałobna dnia 13 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża. —955—

† W dniu 13 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Modrzejowskiego**, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza przyjaciół i kolegów zmarłego. —962—

† We wtorek, dnia 13 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana Nepomucena **Brzezińskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. —970—

† W dniu 13 b. m., we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Potempskich **Sułowskiej**, odprawioną zostanie wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **8-ej** zrana, a w oktawę tego dnia, o tejże godzinie żałobna wotywa w kościele św. Aleksandra. —282—

† Dnia 13 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leokadji z Borodzieczów **Dąbrowskiej**, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż z synkiem i matką zmarłej zapraszają krewnych i przyjaciół. —984—

† Za spokój duszy ś. p. Matyldy z Dąbrowskich **Makowieckiej**, odbędzie się we środę, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza. —979—

† W dniu 15 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w nadchodzący dzień imienin ś. p. Józefa **Brzeszczyńskiego**, b. inżeniera powiatu kolneńskiego, odprawi się nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych. —963—

Z Cesarstwa.

Petersburg 10-go marca. — Dzienniki dzisiejsze podają wiadomość o nowem postanowieniu ministerjum oświecenia dotyczącem nauczycieli średnich zakładów naukowych. Według tego postanowienia, świadectwa na pełnienie takich obowiązków mogą być wydawane młodym ludziom, którzy z powodzeniem ukończyli kursa uniwersyteckie, nieinaczej jak na podstawie świadectwa uniwersyteckiej inspekcji o ich kondnicie i moralnem prowadzeniu się przez czas pobytu w uniwersytecie.

Petersburg 8-go marca. — *Petersburskija wiedomosti* piszą o nowym projekcie, według którego kosztem ziemstw ma być utrzymywany specjalny obrońca do spraw włościańskich. Projekt ten podniesiony został z powodu, że włościanie nieobznajmieni z manipulacją nowych instytucyj sądowych w Cesarstwie, w żadnej sprawie sądowej radzić sobie nie umieją. Oceniając piękne pobudki takiego projektu, dziennik pomieniony ostrzega słusznie, że inowacja ta wytworzy monopol i jest wielce niebezpieczną, bo może doprowadzić do tego, że włościanie oddani będą zupełnie w ręce garstki ludzi, mogących ich wyzyskiwać.

Petersburg 8-go marca. — *Nowosti* donoszą o nowem oszustwie, którego ofiarą padło koncesjonowane towarzystwo pożyczania na zastaw ruchomości. Malwersacji dokonywano w ten sposób, iż rzeczy już raz zastawione wykradano ze składu i zastawiano powtórnie w temże samem towarzystwie. Po wzięciu drugiej pożyczki, służba odnosiła rzeczy napowrót do składu. Suma szkód zrządzonych wynosi około 60,000 rubli.

Petersburg 8-go marca. — Z Kazania donoszą o wyroku, jaki wydała miejscowa izba sądowa na byłego studenta tamecznego uniwersytetu Woroncowa. Woroncow był oskarżony o czynne zobelżenie pełniącego obowiązki rektora uniwersytetu Firsowa i skazany został na zesłanie do tobolskiej gubernji.

Petersburg 10-go marca. — Z Odessy donoszą *Petersburskim wiedomostiom*, iż wystawa zagranicznych towarów, mających znaczny odbyt w Bulgarji a urządzona tu w celu zachęcenia do zawiązania z Bulgarją stosunków handlowych, napotyka na zupełną obojętność ze strony najbardziej zainteresowanych sfer kupieckich.

Moskwa 10-go marca. — Z powodu toczonych między rządami angielskim a francuskim rokowań o ekstradycję Byrne'a, *Mosko. wied.* piszą: „Polityka angielska zawsze umiała dla swoich celów korzystać z cudzych zaburzeń. Anglja była otwartym przytułkiem dla rewolucjonistów wszystkich krajów. Na terytorjum angielskiem zbiegowie polityczni znajdowali nietylko bezpieczne schronienie, ale nadto jeszcze i środki do dalszego prowadzenia knowań przeciw prawnemu porządkowi w ich ojczyźnie. Dawnemi czasy angielska gościnność względem rewolucjonistów wszystkich krajów mogła mniej więcej pokrywać się przyzwoitym pozorem. Przewroty polityczne były powszedniem ziawiskiem na horyzoncie europejskim i większa część chroniących się do Anglji politycznych zbiegów należała do *zwyciężonych partyj*. Byli oni przestępcami w swojej ojczyźnie, ale nie mordercami w pospolitem znaczeniu tego wyrazu. Ale dzięki właśnie głównie angielskiej polityce utworzyła się banda międzynarodowych bandytów i złe za dni naszych przybrało olbrzymie rozmiary".

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego."

Lwów 10-go marca. — Prócz Tadeusza Romanowicza, redaktora *Reformy*, zamierza też starać się o mandat do rady państwa z miasta Lwowa, adwokat krakowski p. Maksymiljan Machalski.

Kraków 10-go marca. — W sprawie katedry historji polskiej na uniwersytecie jagiellońskim czytamy w *Czasie* co następuje: „Wydział filozoficzny złożył komisję, która postawiła kandydaturę o. Walerjana Kalinki, dra Michała Bobrzyńskiego, profesora historji prawa polskiego i niemieckiego i dra Stanisława Smolki, profesora historji austrjackiej w uniwersytecie jagiellońskim. Komisja udała się do trzech wymienionych historyków z zapytaniem, czyby przyjęli opróżnioną katedrę. Pierwsi dwaj dali odpowiedź odmowną, dr Smolka zaś odpowiedział, że gotów jest opuścić katedrę historji austrjackiej i przyjąć katedrę polskiej historji, pod warunkami, które wynikały z dotychczasowego jego stanowiska w uniwersytecie jagiellońskim. Wydział uchwalił jednogłośnie na posiedzeniu z dnia 8 b. m. przedstawić dra Smołkę na profesora historji polskiej; nominacja zaś, jak wiadomo, zależy od cesarza."

Wiedeń 10-go marca. — *Wien. Ztg* ogłasza nominację Karola hr. Załuskiego, dotychczasowego posła i pełnomocnego ministra w Teheranie, na nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy dworach Chin, Japonji i Siamu.

Berlin 10-go marca. — *Staatsanzeiger* zamieszcza dziś nominację jenerała Bronsarta na ministra wojny.

Paryż 10-go marca. — Kierownicy wczorajszego meetingu będą ścigani sądownie. Policja poprawcza skazała 19 indywiduów aresztowanych wczoraj, na kary więzienia do sześciu miesięcy; siedm osób uwolniono.

Paryż 10-go marca. — Pomiędzy aresztowanymi wczoraj znajdują się współpracownicy pism reakcyjnych *Clairon* i *Gaulois*. Dziś wydano rozkaz aresztowania Ludwiki Michel, która uganiała na czele plądrującej bandy, wydając okrzyki zagrzewające.

Paryż 10-go marca. — *Temps* donosi, że dzisiaj konferencja londyńska podpisze traktat. Składa on się z siedmiu artykułów, z których główne dotyczą przedłużenia pełnomocnictw europejskiej komisji w Gałaczu, otwarcia żeglugi na ramieniu Kilijskiem i przyjęcia regulaminów żeglugi dla przestrzeni pomiędzy Brailą i Żelaznemi Wrotami.

Londyn 10-go marca. — Dziś o godzinie 3 zgromadziła się konferencja londyńska. Odczytano i podpisano traktat. Mieści on przedłużenie pełnomocnictwa komisji europejskiej w Gałaczu na lat 21, uchwalony wniosek Barréra z tą modyfikacją że Austrja i Rumunja nie mogą nigdy posiadać w komisji mięszanej po dwóch przedstawicieli, dalej układ o ramię Kilijskie i ujście pod Oczakowem z zastrzeżeniami co do taks, a nareszcie dokładne określenie stosunku mocarstw do całego dolnego Dunaju.

Rzym 10-go marca. — Dla braku dowodów wszystkie osoby uwięzione z powodu rzucenia petard papierowych w d. 27 z. m., zostały wypuszczone na wolność.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Otrzymane w sobotę

Wiedeń 10-go marca.

Komisja językowa przyjęła zmodyfikowany referat dra Madejskiego w sprawie wniosku hr. Wurmbranda, żądającego uznania języka niemieckiego za państwowy. Wniosek hr. Wurmbranda odrzucony. Lewica przedstawi izbie wotum mniejszości.

Berlin 10-go marca.

Minister wyznań Gossler przedstawił radzie ministrów zarys nowych praw kościelnych, które zostaną przedłożone sejmowi w duchu ugody z Watykanem a na wzór ustawy obowiązującej w Wirtembergji.

Berlin 10-go marca

Germania donosi, że drugi list cesarza Wilhelma do Ojca św. wyraża zadowolenie z tego, iż Stolica apostolska wykluczyła warunek zatwierdzania nominacyj duchownych przez państwo z szeregu kwestyj zasadniczych. Zadowolenie życzeń Watykanu zależy wszelako od uchwał sejmu.

Paryż 10-go marca.

Wczorajszy meeting stolarski został rozpędzony przez policję. Po godzinie 2-ej zgromadziło się na placu inwalidów 5—6,000 osób, z których mniejsza część tylko należała do stanu robotniczego. O godzinie wpół do trzeciej policja w sile 1,500 ludzi rozpędziła tłumy, które ustępowały bez oporu. Około pięciuset robotników wyruszyło ku pałacowi elizejskiemu, mocno strzeżonemu. Niedopuszczeni tamże usiłowali powrócić na plac inwalidów, dokąd im wszakże odwrót zatamowała policja. Później zdołało się wszakże około 1,000 robotników przedrzeć na plac inwalidów, przyczem obalono kilka powozów i wybito kilkadziesiąt szyb. Ludwika Michel udała się na czele tłumu na przedmieście św. Honorjusza, gdzie o wpół do czwartej konna policja rozpędziła demonstrantów. Splądrowano kilka piekarni. O godzinie 5-ej panował wszędzie spokój. Między aresztowanymi znajduje się jeden z redaktorów *Gaulois*. Przypuszczają że monarchiści podżegają robotników.

Kopenhaga 10-go marca.

Parowiec „Nawarra", który w niedzielę wypłynął z Kopenhagi do Leith, rozbił się. 66 osób zginęło; 16 uratowanych.

Petersburg 10-go marca.

Zmarł tutaj mistrz dworu Wiktor Bibikow. Wiadomości o stanie zdrowia Turgenjewa niepomyślne; ostatecznie lekarze stwierdzają nieżyt kiszek.

Petersburg 10-go marca.

W dniu 13-ym b. m. nastąpi zniesienie czasowego wydziału do spraw urządzenia rolnego włościan rządowych, jako instytucji oddzielnej i przyłączenie tegoż do departamentu spraw ogólnych w ministerstwie dóbr państwa.

Petersburg 10-go marca.

Z Nikołajewa dochodzą wieści, iż popyt na zboże zagraniczne wzrasta, dowóz dotąd słaby, ceny wysokie.

Kijów 10-go marca.

Cena dzierżawna gruntów podniosła się o połowę w porównaniu z ceną r. z., skutkiem też tego podniosły się znacznie i ceny buraków.

Otrzymane wczoraj.

Baden-Baden 11-go marca.

Kanclerz Rosji, książę Aleksander Gorczakow, zmarł tu dzisiaj zrana o godzinie czwartej.

(Aleksander Michajłowicz G. urodził się dnia 16-go lipca r. 1798. Wykształcenie odebrał w lyceum Carskiego Siole, gdzie żył w gorącej przyjaźni z poetą Puszkinem, następnie poświęcił się zawodowi dyplomatycznemu; jako *attaché* hr. Nesselrodego uczestniczył już w słynnych kongresach lublańskim i werońskim, r. 1829 został samodzielnym przedstawicielem Rosji we Florencji, następnie pełnił służbę dyplomatyczną w Wiedniu i Sztutgardzie, gdzie zapośredniczył szczęśliwie związek małżeński pomiędzy Wielką Księżną Olgą a królewiczem Karolem Wirtemberskim. Odtąd przebywał stale w Stuttgardzie jako opiekun i doradca tejże; dopiero w r. 1850 został mianowany pełnomocnikiem przy *Bundestagu* niemieckim. Po ustąpieniu hr. Nesselrodego objął książę Gorczakow w dniu 25 czerwca 1856 ministerstwo spraw zagranicznych. Zjednał on sobie szybko popularność, ponieważ usiłował dyplomację utrzymać w pewnem, naturalnem zbliżeniu do narodowych instynktów społeczeństwa rosyjskiego. Słynne słowa księcia, wyrzeczone po świeżo ukończonej wojnie krymskiej: „*La Russie ne boude pas, elle se recueille*“ otwarły niejako nową erę w życiu politycznem Rosji i wskazały jej drogę przyszłego rozwoju. Od roku 1863 datuje się zbliżenie się Rosji do Prus; programem politycznym księcia było od pierwszej chwili zwrócenie Rosji praw do morza Czarnego. Gdy napróżno w pierwszym okresie swoich rządów usiłował w tym celu zbliżyć się ku Francji Napoleona III-go, oparł teraz dalsze rachuby polityczne na sojuszu z Niemcami. Korzystając z wojny francusko-niemieckiej, zażądał w nocie z dnia 31-go października r. 1870 zniesienia artykułu traktatu paryskiego z r. 1856, zabraniającego Rosji utrzymywania floty na morzu Czarnem; konferencja londyńska w r. 1871 zadowoliła w tej mierze księcia Gorczakowa. To ważne zwycięztwo dyplomatyczne zjednało mu nowe tytuły do czci i sympatji u społeczeństwa rosyjskiego; w nagrodę za nie otrzymał też ów tytuł książęcy, którego dotąd nie posiadał. W roku 1872-gim na zjeździe trzech cesarzów w Berlinie skojarzył się znany sojusz niemiecko-austrjacko-rosyjski. Książę zaparł się tym razem wszczepionej sobie od dzieciństwa nienawiści do Austrji. Od roku 1875-go począł kanclerz pracować nad rozwiązaniem kwestji bałkańskiej i usunięciem słowian południowych z pod władzy otomańskiej. W roku 1877-ym wybuchła wojna rosyjsko-turecka, która stargała związek trójcesarski. Kampanję przebył książę Gorczakow w głównej kwaterze cesarskiej; wnet po zawarciu pokoju w San-Stefano zaniemógł ciężko, mimo to udał się w czerwcu roku 1878-go na kongres berliński. Choroba zmusiła go wszakże ciężar pracy dyplomatycznej podczas kongresu złożyć na barki obu innych pełnomocników Rosji, hr. Szuwałowa i br. Oubryla. Przeciw ustępstwom, poczynionym przez tychże, zastrzegł się uroczyście książę Gorczakow na posiedzeniu z dnia 24-go czerwca. Odtąd, zniechęcony do osoby ks. Bismarcka, począł zbliżać się znowu ku Francji. Pamiętnem jest przesilenie w letnich miesiącach roku 1879-go, które omal nie doprowadziło do wojny z Niemcami i wywołało przymierze Niemiec z Austrją, zawarte w październiku tegoż roku. Na wiosnę roku 1880-go zachorował sędziwy kanclerz śmiertelnie; chwilowo powrócił jeszcze do zdrowia, ale było to już tylko przejściowe odrodzenie sił złamanego wiekiem i zawodem w roku 1878-ym doznanym starca. Książę ożeniony był od roku 1838-go z księżniczką Marją Urusow, wdową po hr. Musin-Puszkinie. Zmarła ona w roku 1853-im. Kanclerz pozostawił z niej dwóch synów: Michał, ur. w roku 1839-ym, poświęcił się służbie dyplomatycznej, Konstanty, ur. w roku 1841-ym, pełni służbę dworską. Rosja traci w zmarłym księciu znakomitego męża stanu i patrjotę.—*Przyp. red.*)

Paryż 11-go marca.

Anarchiści zapowiedzieli na dzisiaj nowy meeting na placu ratuszowym. Tym razem wezwanie wyszło z łona cechu murarzów.

Paryż 11-go marca.

Na wczorajszem posiedzeniu izby Deluns Montaud interpelował rząd w sprawie wczorajszych zaburzeń robotniczych, pytając co tenże zamierza uczynić wobec zapowiedzi nowego meetingu? Waldeck Rousseau zapewnia, iż rząd użyje wszelkich środków, aby wymusić uszanowanie dla prawa. Minister zwraca uwagę, że w pismach reakcyjnych przez podnoszenie grożącego niebezpieczeństwa usiłowano ośmielić masy. Zgromadzeni na placu inwalidów monarchiści śledzili za przebiegiem wypadków z uwagą, która graniczyła z życzliwością (*huczne oklaski*). Cassagnac protestuje przeciw oskarżeniom ministra. Woła on: „Jeżeli my raz wmięszamy się w sprawę, to wmięszamy się inaczej!“ Odpowiedzialność za wczorajsze wypadki spada nie na monarchistów, ale na radykałów, siedzących po lewicy izby. Rzeczpospolita wyrosła z buntu i na buncie skończy. Nie wydano wczoraj ani jednego krzyku politycznego; wołano tylko językiem głodu i nędzy. Następnie rozwija mówca jaskrawy obraz upadku pracy i zastoju ekonomicznego we Francji. Odpowiada mu surową groźbą Waldeck Rousseau, poczem izba przyjmuje prosty porządek dzienny 406 głosami.

Ateny 11-go marca.

Umarł tu były prezes gabinetu a obecny przewódca opozycji, Komunduros.

Otrzymane dziś.

Płock 12-go marca.

Wczoraj o godzinie 3-ej po południu odbyły się w gmachu miejscowej dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego narady płockich ziemian nad projektem nowozawiązującej się spółki rolniczo-handlowej. W dyskusji brało udział 50 osób. Projekt spółki komandytowej, odczytany na posiedzeniu, został ostatecznie przyjęty. Dotąd zapisało się 39-iu spólników. Kapitał towarzystwa ma wynosić 100,000 rs., przy podpisach zadeklarowano 39,700 rs. W końcu narad wybrano 3-ch spólników firmowych i 9-iu członków rady nadzorczej. Ogłoszenie nazwisk nastąpi po podpisaniu kontraktu spółki dnia 7-go maja r. b.

Wiedeń 12-go marca.

Baron Józef Baum, wiceprezes Koła polskiego, umarł tu wczoraj wieczorem w hotelu na paraliż serca.

(Józef br. Baum piastował w klubie posłów galicyjskich do wiedeńskiej rady państwa godność wice-prezesa, a nadto położył niespożyte zasługi jako długoletni również prezes rady zawiadowczej krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Należał on do liczby tych działaczy publicznych, którzy nie ubiegają się za świetnemi laurami efektem porywającej wymowy, nie występują z płodną i bogatą inicjatywą, lecz przyjęte obowiązki spełniają z niezmordowaną wytrwałością, nie oszczędzając pracy, starań i zabiegów, nie tracąc nigdy z oka raz obranego celu. Na tej drodze pozyskał zaufanie i powagę, których wyrazem było powoływanie go na przewodnie stanowiska w reprezentacji krajowej i w radzie zarządzającej instytucji, która rozwinęła się tak świetnie, dzięki pilności, troskliwości i trzeźwej rozwadze swych kierowników. Śmierć przecięła nagle pasmo tej pracy, którą, jak się spodziewano, ś. p. br. Baum, mąż w sile wieku i czerstwem cieszący się zdrowiem, miał jeszcze długo służyć społeczeństwu i krajowi. — *Przyp. red.*)

Wiedeń 12-go marca.

Rząd uchwalił zarządzić surowe śledztwo w sprawie prowadzonej przez Schönerera agitacji antisemickiej w łonie tutejszej młodzieży. Kilka stowarzyszeń burszowskich ma być rozwiązanych.

Wiedeń 12-go marca.

Rząd ma wnieść na dzisiejszem posiedzeniu izby prośbę o przyzwolenie na pociągnięcie dep. Schönerera do sądowej odpowiedzialności za podburzanie młodzieży.

Wiedeń 12 marca.

Skonstatowano, że zaburzenia robotników błańskich stoją w związku z szeroko rozwiniętą propagandą socjalistyczną w Bernie, Pradze i Wiedniu.

Wiedeń 12-go marca.

W Austrji, Węgrzech i Włoszech spadły ogromne śniegi.

Wiedeń 12-go marca.

Piorun uderzył wczoraj w posterunek żołnierski na Gołym Werchu w Krywoszji. Jeden żołnierz zginął, dziesięciu jest rannych.

Baden-Baden 12-go marca.

Zdrowie ks. Gorczakowa wzbudzało od piątku poważny niepokój. U chorego pojawiły się wymioty podejrzanej natury. W sobotę nastąpiło nagłe pogorszenie i utrata przytomności. Umarł wczoraj o godzinie 3 minut 53 zrana. Zwłoki księcia przeniesione zostały z willi Braun do hotelu „Europaeischer Hof“ celem dokonania śledztwa lekarskiego.

Berlin 12-go marca.

Kölnische Ztng mówi z powodu „wielkoniemieckiej“ agitacji dra Schönerera pomiędzy młodzieżą wiedeńską: Nie potrzeba zapewniać, iż życzenia Niemiec nie wykraczają poza granice wiernego i stałego sojuszu z Austrją. Jeżeli w Austrji objawia się pewne rozdrażnienie wśród żywiołu niemieckiego, to winą tego jest zbyteczne faworyzowanie narodowości słowiańskich, które coraz zuchwalej występują przeciw niemieckości.

Berlin 12-go marca.

Przyboczna kancelarja wojenna cesarska wraz z oddziałem dla spraw osobistych odłączoną została od ministerjum wojny i oddaną pod samoistny zarząd jen. Albedylla.

Paryż 12-go marca.

Wczorajsza manifestacja na placu ratuszowym została przez policję udaremnioną. Mgliste powietrze nie sprzyjało zaburzeniom. Piętnaście osób aresztowano. Onegdaj policja ujęła kilka osób na kupczeniu materjałami wybuchowemi. Wieczorem odbyły się liczne zgromadzenia anarchistów. W sali Rivoli „nieprzejednany“ Guyot został do krwi pobity i wyrzucony, ponieważ twierdził, iż robotników podżegają monarchiści. W sali Austerlitz zelżono nawet radykalnych dziennikarzy. Uchwalono urządzić w dniu 18-ym b. m., jako w rocznicę komuny, olbrzymi meeting na polu Marsowem.

Paryż 12-go marca.

Ludwika Michel ukryła się przed aresztowaniem.

Paryż 12-go marca.

Utworzona przez skrajną lewicę „liga dla rewizji konstytucji“ zamierza podczas feryj parlamentarnych rozesłać po kraju misje agitacyjne. Prezyduje dep. Tony Révillon.

Petersburg 12-go marca.

Zmarły ks. Gorczakow jeszcze przedwczoraj wysłał do Najjaśniejszego Pana telegram winszujący urodzin. Miłościwa odpowiedź Najjaśniejszego Pana już nie zastała kanclerza państwa przy życiu. Dziś w cerkwi ministerstwa spraw zagranicznych odbędzie się nabożeństwo żałobne za zmarłego.

Petersburg 12-go marca.

Dziś w nocy zmarł nagle były minister spraw wewnętrznych, prezes komisji do spraw żydowskich, sekretarz stanu Makow.

Giełda.

Dnia 12-go marca 1883 roku.

O dni trzech, to jest od piątku, w sobotę bowiem z powodu święta galowego notowań urzędowych nie było — stan rzeczy nie zmienił się prawie. Kursa w Berlinie za ruble płacone bardzo małym tylko uległy fluktuacjom. W piątek płacono w tranzakcjach gotówkowych 204.20, w końcomiesięcznych 203.75 — w sobotę pierwszy kurs pozostał niezmieniony, za 100 rs. jednak w tranzakcjach na koniec miesiąca płacono trochę więcej, a mianowicie 204.

Nieruchliwość ta kursu, która i na dziś, jak zapowiadają depesze szacunkowe, się przeniosła, nie usposabia do interesów, odbiera chęć kupna i w ogóle uciskająco wpływa na giełdę.

U nas tedy obroty wogóle bardzo małe, różnice w kursach nie wielkie, a jeśli usposobienie zdaje się być ku zwyżce cen walut zagranicznych skłonniejsze, to pochodzi raczej z przyczyn miejscowych. W każdym razie ku końcowi giełdy płacono drożej niż z początku, chociaż różnice są nieznaczne.

Wreszcie zaznaczyć należy, że paryskie zaburzenia robotnicze na giełdę naszą wpływu żadnego nie wywarły.

Oto szczegóły przedstawione w cyfrach:

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano o $2\frac{1}{2}$ kop. mniej niż w piątek — $49.17\frac{1}{2}$. Płacić nie chciano wyżej 49.10 — również o $2\frac{1}{2}$—5 kop. taniej niż w piątek i wszystkie tranzakcje po tym kursie uskuteczniono.

Za krótkoterminowe żądano 49.10, płacono z początkiem przez krótką chwilę 48.90, później 49, wreszcie na końcu 49.05. Różnica tak w płaceniu jak w żądaniu w porównaniu z dniem piątkowym wynosi $2\frac{1}{2}$ kop.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe weksle znalazły nabywców po 49 do $49.07\frac{1}{2}$ przy końcu zebrania giełdowego. Krótkoterminowe taniej nieco 48.90, 48.95, w końcu zaś w niektórych tranzakcjach $48.87\frac{1}{2}$ płacono.

Na Londyn kurs podniósł się stosunkowo znaczniej. Żądano za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych rs. 10 o kop. 2 drożej niż w piątek. Płacono 9.97 i 9.98 to jest tyle ile w piątek żądano.

Na Paryż różnica w porównaniu z ostatniem notowaniem wynosi 5 kop. na 100 fr. Żądano 39.90, płacono od 39.75, z początku do 39.85 przy końcu zebrania giełdowego.

Na Wiedeń żądano 83.95 o 10 kop. drożej na 100 flor. Płacono 83.65 i potem coraz wyżej aż do 83.85, o 25 kop. drożej niż w piątek.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne droższe cokolwiek. Żądano za większe 88 o 10 kop. drożej, za mniejsze 87.75 o 15 kop. drożej, kupowano tylko większe po 87.80 i 87.90 to jest po kursie w piątek żądanym.

Pożyczki wschodnie w żądaniu o 15 kop. droższe — 91.85. Obroty żadne.

Premjowemi nie obracano.

Listy zastawne ziemskie cokolwiek znów droższe przy wystąpieniu małego postępu. Żądano za serję I lit. A. 100, za inne tejże serji 99.95, za serję II—99.90, III—99.80. Obrotów dokonano serji I lit A po 99.65 i 99.75 oraz serji II również lit. A po tejże cenie.

Listy zastawne miejskie przy żądaniach cokolwiek w serji II-ej i III ej obniżonych. Serja IV-ta żądanie wyższe o kop. 5—91.25, płacono chętnie 91.10. Innemi tranzakcyj nie dokonano.

Z akcyj, które ciągle w tym samym stanie pozostają, sprzedano banku handlowego po 304.50—o 50 kop. drożej, w dosyć znacznej partji.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie spokojne. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.10 płacono.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniach 9-ym, 10-ym i 11-ym marca 1883-go roku, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Rosenstein Karmin,— Pinkus Langsam, Nowolipie, — Rosen, hotel słowiański, Podwale.—Juszkiewicz, cukiernik,— Boruch Lewita,— Franciszka Mroczek, Śliska 38, — Wojcicka, Świętoczeska, — Moses Frendzel, — Majzner, — Fredmann dla Eppela, — Grünberg, Nowo-Wołyńska 4, — Hipolit Szancer, — Kliczkow, Krakowskie-Przedmieście 26,— Galle,— Zygmunt Brockmann,— Albert Asch,— Izydor Cohn, Nowolipki, — Pułk dragonów małorosyjski, — Olechowski, izba sądowa, — Kurowski, inżenier,— Żyliński, jenerał,—Haensel, Jerozolimska,— Izrael Lechtenberg dla Machlina,—Franciszek Giedroyć student uniwersytetu,—Filip Mrówka, Senatorska 10,— Eldorado, siostry Luzenzi, — Gerson, — Abram Mejer Brener dla Berlina,—Krojt, Franciszkańska 26,—Lejba Hoffenblum, Gęsia,— Fuks,—Godwalg,—Jacuński, Marszałkowska ulica,—Naimski,—Popłańska, Nowolipki 28.

Komitet Warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego

podaje do wiadomości pp. członków, że ogólne roczne zebranie Towarzystwa odbędzie się dnia 12-go marca r. b. (w poniedziałek), o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny ogólnego zebrania będzie następujący.

1) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1882.

2) Sprawozdanie komitetu z powierzonego mu zarządu.

3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1883.

4) Wybór byłego prezesa na członka honorowego.

5) Wnioski członków:

a) wniosek 4-ch członków o ustanowienie sądu honorowego.

b) wniosek 4-ch członków o rozszerzenie atrybucyj delegacji wyborczej.

c) wniosek 6-u członków dotyczący zmiany § 8-go ustawy obowiązującej, traktującego o przewodniczeniu na ogólnem zebraniu rocznem.

d) wnioski 10-u członków dotyczące zmian w zarządzie Towarzystwa i delegacji wyborczej.

6) Wybór członków komitetu, członków komisji rewizyjnej i komisji wyścigów wodnych, kontrolera Towarzystwa, oraz delegacji wyborczej.

Za prezes *J. N. Rembertowski.*

—967— Sekretarz *L. Scheller.*

— Zgubiono ***Pierścionek*** z opalem, w kształcie serduszka, i brylancikami, dnia 8-go b. m., około 5-tej wieczór, w przejściu przez Zielony plac, ogród Saski, Niecałą, do ratusza. Łaskawy znalazca zechce go złożyć w redakcji *Kurjera warszawskiego* ***za nagrodą*** jakiej sam zażąda. (250)

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 8.

Tabela wygranych
w drugim dniu ciągnienia 2-ej klasy 140-ej Loterji klasycznej
dnia 9-go marca 1883 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 10000 3286 — **Rs. 1500** N-r: 1047 — Po **Rs. 400** NN-ra 1874 3093 — Po **Rs. 150** NN-ra 94 2697 3993 5034 10875 11431 15498 15679 16226 20725 22038 22664 22921 — Po **Rs. 60** NN-ra 15 599 785 1088 1206 1513 3083 3352 3743 4085 4412 5256 5429 6594 7992 9516 10199 10596 10978 11294 11514 12273 12770 13357 14960 15424 17038 17240 19392 19475 19864 21259 21749.

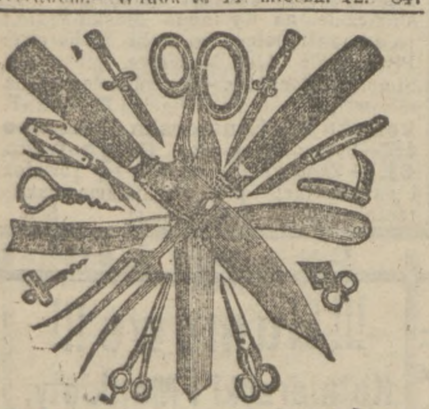
Następujące Numera wygrały po Rs. 45:

100	1911	3437	4466	6062	7377	9108	10289	11477	13278	14882	16269	17477	19146	20369	22380
201	13	68	97	80	87	18	10313	11518	85	14912	16309	94	85	88	22400
17	41	72	4534	83	7454	53	66	39	95	15034	14	17545	19211	20429	22
39	65	3540	67	6120	58	79	92	67	13309	46	32	80	22	20525	22501
59	66	79	4654	43	7547	9227	10427	74	28	15111	89	17620	61	34	76
317	2210	3614	57	58	7674	9316	36	87	13418	33	94	37	19389	52	91
482	2304	57	4702	89	7706	84	10533	11610	64	83	16410	17802	90	20662	22663
500	34	3773	6	6204	44	9409	42	23	13559	15231	52	23	19403	20756	22786
602	94	77	25	5	7821	41	43	53	65	90	71	34	40	75	95
60	2418	96	44	75	80	62	56	57	13658	15315	16546	50	97	20833	22824
84	21	3825	80	6306	7971	64	62	11705	13702	31	16624	69	19584	69	40
704	2526	54	4801	6409	8000	79	83	21	6	85	38	17905	19667	21003	56
813	2648	3905	4943	20	48	93	87	11894	17	99	72	7	78	34	22992
42	83	12	5023	6592	8199	9525	98	11924	39	15413	82	13	90	21137	94
78	2783	84	81	6653	8205	34	10622	12055	95	37	85	41	93	47	23007
84	2828	4072	5134	68	61	49	68	12136	96	88	16732	18055	19725	21229	8
91	31	4101	54	92	8307	9668	10711	81	13833	15539	16852	18102	53	46	18
934	93	35	59	6775	35	9710	74	82	13955	15616	68	47	84	21404	32
44	2920	52	99	6952	95	30	99	12246	61	34	80	18271	19883	45	23265
1015	90	56	5259	73	99	60	10849	12366	62	44	16929	18420	19907	59	72
83	3010	69	63	81	8407	9827	10913	12412	80	15747	17017	18550	24	21501	89
1134	80	74	5448	7009	80	67	26	73	14018	96	53	18632	62	21	23316
87	91	86	50	51	8532	97	44	12562	61	15828	69	42	98	21611	54
94	3125	4224	96	77	85	9931	50	12672	14114	42	72	59	20031	99	70
1395	42	25	99	7105	88	32	64	12714	14204	15914	73	85	49	21824	95
1403	51	35	5549	6	8694	43	93	15	74	58	75	93	69	48	
7	78	39	5659	29	8700	44	11016	12805	14405	16018	17159	18712	20114	94	
86	3245	66	75	43	58	82	30	42	47	84	91	14	28	21918	
1651	54	4309	5717	90	64	10029	11124	12958	67	90	96	37	47	19	
86	84	32	40	91	8809	31	30	79	14525	16104	17213	57	56	60	
89	97	54	5859	97	48	40	11222	93	71	13	33	84	20214	22141	
1731	3314	4411	5951	98	8915	78	35	13064	14620	21	63	18887	73	67	
42	33	38	53	7208	40	10242	67	82	14796	95	17393	18905	93	22227	
1833	66	42	6039	7313	9055	52	11458	13141	14862	16256	17402	19007	20328	22334	
98	3402	53	40	43	57	88	76	13269	78	65	48	19139	58	76	



Pięć Krów

świeżo po ocieleniu do sprzedania, z całym przyrządem.—Widok № 14 mieszk. 12. 847



Dobre i najtaniej **Noże stołowe**, deserowe, kuchenne, Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy, Nożyce, Narzędzia doktorskie, felczerskie, weterynaryjne itp., w fabryce **J. Jodłowskiego,** Wierzbowa Nr 7, róg Senatorskiej (w podwórzu), filja, Marszałkowska Nr 65. 845

PANNY

kompletnie uzdolnione do sukien, znajdą zaraz zatrudnienie w pracowni **W. Kowalewskiej,** Świętokrzyzka № 6, 1 piętro. 862

DOM

murowany, 3-piętrowy, w najludniejszej okolicy, w stronie ul. Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę około 50,000 rs. Towarzystwa 11,000. Oferty pod lit. Ż. 14, w Kantorze Kurjera Warsz. pozostawić. 853

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w Komitecie Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego, w Warszawie, w dniach 1 (13) 4 (16) i 8 (20) bieżącego miesiąca Marca, o godzinie 11 z rana odbędą się licytacje na sporządzenie drewnianych przedmiotów szpitalnych.

Do licytacji powyżej wymienionych przypuszczeni będą przedewszystkiem rzemieślnicy, oraz osoby mające prawo zawierać umowy ze skarbem, na mocy art. 627 i 650 Cz. 4, Ks. I, Zbioru Ustaw Wojskowych, wyd. r. 1859.

Mający zamiar przyjąć udział w licytacji głośnej, obowiązani złożyć przy podaniu na stemplu 60-kopiejkowym, vadium w ilości 15% od sumy, jaka przypadnie podług umowy, za dostarczenie powyższych przedmiotów szpitalnych, oraz dowody upoważniające do licytowania.

Życzący zaś ceny oświadczyć w deklaracjach opieczętowanych, winni takowe, w swoim czasie przedstawić, stosując się do artykułów 39 i 41 przepisów, służących dla dostarcz cieli potrzeb wojskowych.

Warunki dotyczące tego przedsiębierstwa są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, od godziny 9 z rana, do 2 po południu. 728r

Młoda Francuzka

udziela lekcje konwersacji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 43. 844

CUKIERNIA

wraz z restauracją, w m. pow. Nowo-Mińsku, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. 849

MASŁO 850

świeże: mało solone i do potraw, w znacznym wyborze, oraz **jaj świeżych,** dostać można w składzie mąki i legóm.in, **Śliska 5.**

Palto z aksamitu

jońskiego, **Kredens** orzechowy, **Stół** jadalny, **Stolik** damski, czarny, gruszkowy i **Samowar** tombakowy, wszystko, prawie nowe, do sprzedania. Hoża № 14B, mieszkania 1, tylko od 3 do 6. 864

Gospodom ludowym o 10% niżej.

Na nadchodzące Święta polecamy wielki wybór

WIN KRYMSKICH

z najlepszych źródeł po cenach od rs. 1.35 za garniec lub 30 kop. za butelkę, oraz Szampańskie, od 75 kop., do rs. 3 za butelkę.—Sprzedaż tychże Win odbywa się także w następujących Składach, po cenach oryginalnych, a mianowicie:

w **WARSZAWIE:** u p. **Kaź. Laudyna,** Skład herbaty i towarów kolonjalnych, Wielka № 6, róg Złotej.
" " u p. **J. Górnickiego,** " " " " Wolska 9.
" " u p. **O. W. Kiersza,** " " " " Leszno 42.
w **PŁOCKU:** u p. **M. Żołobowa,** handel win i towarów kolonjalnych.
w **WŁOCŁAWKU:** u p. **Ign. Kochanowicza,** handel win i towarów kolonjalnych.
W **LUBLINIE:** u pp. **E. Siwińskiego i A. Zarębskiego,** handel win i towarów kolonjalnych. 748

SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie, Marszałkowska 58. u **HERMANA STEIN & Comp.**

Próby bezpłatnie.

CUKIERNIA, oraz specjalna FABRYKA
CUKRÓW I LODÓW
J. ZAWISTOWSKIEGO,
przy Placu Brackim.

Zachęcony powodzeniem jakiem łaskawa Publiczność raczyła mnie obdarzyć, rozszerzyłem zakres mej działalności, przez powiększenie pracowni i zaangażowanie najzdolniejszych współpracowników, tak iż jestem w możności największem i najwybredniejszem żądaniom zadosyć uczynić.

Cukiernia na nadchodzące Święta zaopatrzoną będzie w zapas:

Ozdobnych jajek cukrowych.
Kwiatów do ubierania bab.
Maczku cukrowego.
Baranków od miniaturowych, do najozdobniejszych.
Baumkuchenów na funty i sztuki.
Marcepanów w kilku gatunkach.
Mazurków pistacjowych, pralinowych, duchesse, pignolinowych, migdałowych, makaronikowych, czekoladowych i innych.
Fantazyj do ubierania stołów.
Tortów w kilkunastu wyborowych gatunkach.
Babek mądrych słynnych już ze swej dobroci.
Placków przekładanych.
Placków ze serem,—Jajeczników.

Z czem polecam się i nadal łaskawym względom Szanownych moich Klijentów.

739 **J. Zawistowski.**

Kucharka

znająca się doskonale na gotowaniu, potrzebna zaraz do gospodarstwa. Wiadomość Orla № 7, u stróża. 747r

Do odstąpienia **długoletnia dzierżawa**

Majątku Ziemskiego.

Wiadomość Złota № 19, mieszkania 3, od godziny 10 do [illegible] po południu.

Wypaszonych z wywaru

Wołów 48 a Krów 50,

zdatne na rzeź, są do sprzedania. Wiadomość szczegółowa na miejscu, w dobrach Zdziechowice powiat Janowski. Koleją Nadwiślańską do stacji Konopnicy—następnie boczną drogą mil 5. W razie wyjazdu z miasta [illegible] Marjensztadt, № 3 domu i mieszkania [illegible]25

4 Pokoje 822

i kuchnia, od frontu, na dole może być na sklep, lub też inny proceder, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Królewska № 19, wprost ogrodu. Wiad. u rządcy.

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 12-go marca 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 10	—.—
Londyn 1 funt sterl. " "	10.00	—.—
Paryż 100 franków " "	39.90	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	83 95	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100	—.—
" " " m.	99.95	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 50	—.—
" " " II	92 25	—.—
" " " III	2 10	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88 00	—.—
" " małe.	87 75	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 85	—.—
II " " rs. 100	91 85	—.—
III " " rs. 100	1.8	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Wars.	305 50	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	305.	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	150.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	445
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	1100
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. —.
Od Listów zast. nowych 5% kop. 111 1/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 223 11/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 181 17/18.
Od Listów likwidacyjnych kop. 112 2/9.

TARGI „na placu Witkowskiego."
Dnia 9 marca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	630
" " pstra i dobra	—	—	675	720
" " biała	—	—	735	765
" " wyborowa	—	—	780	810
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	425	465
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	4	450
Owies 141 f.	—	—	265	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	6	720
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	55	—	—
Słomy pud	28	30		—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	-	-	—
" " miękkie "		—	—	—

Dowozy osią dostawa franco. skład kupującego.

Pszenicy 650, żyta 750, jęczmienia 20 owsa 150, grochu polnego korcy 50.

Koniczyna czerwowa od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teresp. z d. 11 marca 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 140 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—80, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 84—87 średni 78—82 ordynaryjny 70—77.

Groch 76—115 **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 12 marca 1883 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62[5].
" garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	minut	Przych. godziny	minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5	35 pp	10	10 r
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

NOWO OTWORZONY 841

Skład Towarów Żelaznych,

galanteryjnych, naczyń kuchennych, G. WIŚNOWSKIEGO, przy rogu ulicy **Marszałkowskiej i Chmielnej № 26**, poleca się względom Szanownej Publiczności.

Do sprzedania

FOLWARK,

z lewej strony Wisły, pod Warszawą, blisko szosy, ziemi pszennej włók cztery i kilka morgów, ornej, z inwentarzem, dobrze zagospodarowany, dom murowany. — Wiadomość w mleczarni ul. Dzielna № 3. 874

Niżej podpisany mieszkaniec osady Pilica. **Ostrzegam** niniejszem aby nikt nie nabywał Sola-Weksla pod dniem 2 Marca 1883 r. na rubli sto, na imie Szmula Pilcera z Działoszyc, z terminem wypłaty dnia 15 Czerwca 1883 r. przezemnie wystawionego, a nieprawnie mi zatrzymanego, o co, w drodze właściwej akcja wytoczoną została, a który to weksel uważam za nie mający żadnego waloru. 848

J. I. Spiegelman.

Do sprzedania

kompletne urządzenie restauracyjne, tamże jest znaczny zapas **pilników, raszpli**, dla pp. szewców i kowali, odznaczających się prawdziwą dobrocią i taniością. Do pracowni tej potrzebni są terminatorzy do nauki.—Wiadom. **Marjensztadt № 20**, w Ogrodzie po Bernardyńskim. 741r

LOKAL

na 1-szem piętrze, składający się: z 8 pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej, urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, wrazie żądania może bydź dodaną stajnia i wozownia. Nowy-Świat № 25. 870

Operatorka Odcisków.

Za dyplomem **St.-Petersburskim** przybyłam do Warszawy i otworzyłam specjalny gabinet do wyjmowania zastarzałych odcisków, bez bólu i użycia narzędzi, jedynie **za** pomocą płynu.—**Hotel Lipski.—Przyjmuje cały dzień.** 871

Płonka de Paczyńska.

Wspólnik

z kapitałem rs. 2,000 potrzebny jest zaraz, do interesu jedynego na dzisiejsze czasy, dają ego wysokie odsetki. interes na Kujawach. —Wiadomość Piwna № 9, drugie piętro miesz. № 8. od godz. 9 do 11 rano. 818

Dla SKŁADU WIN potrzebne są obszerne 729r

PIWNICE

jeżeli możebne w połączeniu ze sklepem frontowym, przy ulicach Miodowej, Senatorskiej, Bielańskiej lub Krakowskiem-Przedmieściu. Adresy z oznaczeniem ceny, przyjmuje Biuro Ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. R. L.

OGŁOSZENIE.

Sędzia Pokoju 9 Ucząstku Miasta Warszawy, wzywa osoby mające powód przypuszczać, że wszczęte przez nich sprawy w 9 Ucząstku cywilne lub karne zaginęły podczas pożaru wynikłego dnia 17 (29) Stycznia r. b. w tymże Sądzie, wznowić takowe w przeciągu jednego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia sposobem podania do Sędziego właściwej prośby na piśmie lub też ustnego zameldowania w Kancellarji Sądu przy ulicy Brackiej № 13. 835

OGRÓD

owocowy i warzywny,

w środku miasta położony, 18,000 łokci □ mający i około kilkaset drzew, jest do wydzierżawienia na przystępnych warunkach. Wiadomość w sklepie p. Piechnera, przy ul. Krakowskie Przedmieście pod № 9. 840

Szlafroki damskie

od **rs. 2, Ubrania dziecinne** dla panienek i chłopczyków nabyć można —Ulica Nowy-Świat № 19 domu, mieszk. 14, w oficynie wprost bramy pierwszej na 1 piętrze. 875

Nie drogo!

Bransoleta i Broszka prawdziwie pięknej roboty, złożone do zbycia u jubilera **A. Popielewskiego, Świętokrzyska № 16, wprost Gmachu Pocztowego.** 814

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

Bolesława MORSKIEGO,

W WARSZAWIE,

przy ulicy Elektoralnej Nr 30, (między Solną i Białą),

zaopatrzony jest we wszelkie towary, wchodzące w zakres tego rodzaju handlu, w gatunkach wyborowych i sprzedaje takowe, po możliwie nizkiej cenie: **Wina** wszelkie naturalne, zdrowe, **Cognac** wyborny, nawet do celów leczniczych, **Rumy** zagraniczne, **Likiery** francuzkie i holenderskie, **Porter** angielski, **Wódki i Piwo** z najlepszych fabryk po cenach fabrycznych, **Delikatesy** jak konserwy z ryb, jarzyn i mięsa, **Oliwę** nicejską, **Octy** winne, francuzkie, **Musztardy** francuzkie i krajowe, **Buljon, Sery** itp., **Mąka** najpiękniejsza „Krupczatka", w woreczkach po 40, 20 i 10 funtów.—Skład **Herbaty** firmy **Piotra Orłowa** w Moskwie. 736

ZIMNA NR 5.

Skład wszelkich naczyń kryształowych

z fabryk **Malcowskiego** Towarzystwa Przemysłowo-handlowego, otwartym został z dniem 1-m Marca 1883 r.

Sprzedaż odbywa się po cenach fabrycznych. **M. Mołczanow.**

Zimna Nr 5. 7[illegible]7

W dniu 13-tym Marca r. b., t. j. we Wtorek

w Składzie Płótna i Bielizny

WŁADYSŁAWA JAROCKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 452,

rozpocznie się

WYPRZEDAŻ

różnych TOWARÓW, oraz SZLAFROCZKÓW, SPÓDNIC i KOSTJUMÓW.

po cenach niżej kosztu.

Wyprzedaż trwać będzie dni 6. 817

D. 2 (14) Kwietnia r. b., w **Lubelskim** Sądzie Okręgowym, sprzedaną zostanie w drodze działów, przez publiczną licytację

duża KAMIENICA piętrowa

położona przy ul. Krakowskie-Przedmieście pod Nr 143|144, w **Lublinie,** do SS-rów ś. p. Jana Gałeckiego należąca.

Kamienica ta znajdująca się w najlepszym handlowym punkcie miasta, z obszernym frontem wychodzącym na trzy ulice, posiada liczne sklepy i przynosi dochodu przeszło 5,700 rs. rocznie.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej rs. 35,000. 850

Pierwszy specjalny Magazyn kompletnych urządzeń kuchennych i gospodarskich

ADOLFA UNGER,

poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne:

Kabarety szwedzkie do zimnych przekąsek, konfitur, cukrów itp.
Maszynki do lodów.
Maszynki do robienia kiełbas.
Talerze z drzewa rzeźbione, do chleba jakoteż wielki wybór **Form** do ciast, galaret, kremów, lodów i pasztetów, po przystępnych cenach. 738

ELEKTORALNA № 3.—WARSZAWA.—ELEKTORALNA № 3.

GŁÓWNY SKŁAD KLEJU

na Pradze przy ulicy Targowej Nr. 154, dom W-go Mintra.

Poleca wielki zapas różnego **Kleju Stolarskiego,** tak zwyczajnego, jako też tafelkowego.—**Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna** po cenach przystępnych. 861

Na zbliżające się SWIĘTA!

ADMINISTRACJA PIWA RADZIKOWSKIEGO,

zaszczyconego kilkoma medalami, a ostatecznie na wystawie Moskiewskiej; poleca następujące gatunki wyborowe: Piwo Pale Ale, Marcowe, Monopole, Simplex i Bockbier.—Sprzedaż detaliczna takowego w trzech filjach: **Marszałkowska 58, Senatorska 6, Leszno 18;**—Sprzedaż hurtowa **Grzybowska 61.** — Zamówienia na miasto, również i na prowincję per nachnahme uskuteczniają się jak najśpieszniej. 866

!! N O W O Ś Ć !!

!! E L E G A N C J A !!

!!! Gumowe !!!

Kołnierzyki i Mankiety,

najświeższe fasony,

jak również:

Spinki do tychże,

polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PP. Handlującym znaczny rabat! 744r

!! P R A K T Y C Z N O Ś Ć !!

!! T R W A Ł O Ś Ć !!

Przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej

Sklep Kwiatów

Marcelego Stopczyk,

na ulicę Królewską Nr. 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia,

poleca: Rośliny kwitnące w wielkim wyborze, exotyczne, cieplarniowe i t. p.,—wykonywa: Dekoracje z żywych roślin, Wieńce z liści i kwiatów, Bukiety wszelkich rodzai i form,—wszystko w krótkim czasie i po cenach nizkich. 858

Marceli Stopczyk.

Dla Amatorów Ptaków!

Przybyłem z Kanarkami i Gilami śpiewającemi, zielonemi i szaremi Papugami inseparable oraz Amerykańskiemi różnemi ptakami.—Nadto mam różne gatunki **PSÓW.** **Hotel Litewski, Nowo-Senatorska 5.**

852 **Ernest Peschl.**

Koncjonowane Biuro Nauczycielskie

ANNY DAMERAU.

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego Placu,

ma do umieszczenia: **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 875

Pierwszy wielki transport

Parasolików damskich,

najmodniejszych, otrzymał skład **p. Grüdigera,** egzystujący od lat 20, przy rogu ulicy **Granicznej i Żelaznej Bramy sklepu № 16,** i poleca takowe po cenach nader umiarkowanych. 857

Zakład Froterów

ulica Marszałkowska № domu 20, mieszkania 7, przyjmuje wszelkie obstalunki froterskie, zaprawiania podłóg, posadzek po cenie bardzo umiarkowanej, wykonywam najakuratniej. 878

J. Nowaczyński.

Magazyn Kapeluszy i Czapek mezkich

Wacława Truchlińskiego,

ul. Marszałkowska № 65,

poleca na obecny sezon w znacznym wyborze piękne **Kapelusze** i znane z dobroci **Czapki** w użyciu powszechnie będące.

Ceny bardzo umiarkowane.

Kapelusze po rs. 3, 4, 4.50, 5, 6 i 7.50.
Czapki po rs. 1, 1.10, 1.25 i 1.50. 706
Cylindry najnowszego fasonu **po rs. 7.50,**

Rs. 6,000 do 6,500

jest do wypożyczenia na dom, lub majątek ziemski. Wiadomość róg Złotej i Wielkiej № 6, mieszkania 15. 803

Do sprzedania:

OGIER angielski, złoty-kasztan, lat 3, po Atylli, silnej budowy, do rozpłodu i zaprzęgu, oraz **KLACZ** kasztanowata lat 5, pod wierzch. Wiadomość: Chmielna № 13, stróż wskaże. 833

Sadzonki chmielowe

(SAAZEŃSKIE)

Polecam takowe w starannym wyborze, pochodzące z najlepszych miejscowości pod miastem Saaz, po umiarkowanych cenach. z odstawą w połowie Kwietnia. Broszury o uprawie wysyłam bezpłatnie. O doskonałości moich sadzonek posiadam **100 listów dziękczynnych,** od producentów chmielu z rozmaitych krajów, oraz pierwsze **odznaczenia** z wystaw rolnych w **Norymbergji** 1877, **Fürstenfeld** 1878 i **Saaz** 1881. Załatwiam za nizką prowizją sprzedaż chmielu zagranicznego na tutejszym rynku.

HEINICH MELZER,

Interes agenturowy chmielu i sadzonek chmielowych w SAAZ w Czechach. 678

Do sprzedania

Lando

prawie nowe. Do obejrzenia w każdej chwili. Plac Warecki № 18 (Konna poczta). 795



Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna,

8. Bielańska 8,

zaopatrzony w znaczny zapas używanych mebli, wyprzedaje po cenach nizkich. 696



Do sprzedania:

Faetony, Powozy nowe i używane, Karetki podwójne, Wolanty Bryczki na resorach i bez. do jednego i do pary koni. Wielka 11. 785

Materjały budowlane

t. j. bale, belki, deski, drzwi, okna, piece i cegły, do sprzedania w Łazienkach Królewskich, w koszarach ułańskich, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu, przy rozbiorze na placu. 774



poleca **12 butelek** rozmaitego wyb. wina, między innemi 2 butelki Szampańskiego jako stosowny prezent zawierający zbiór na potrzeby domowe i wysyła takowe do st. wszystkich dr. żel. franco za zaliczeniem w Królestwie po rs. 8 i w Cesarstwie po rs 9. 272r

WAŻNE

dla Sz. Pań.—Udzielam lekcje kroju rękawiczek, jako też wszelkiego szycia, stebnowania i modnego wyszywania. Leszno № 8, w podwórzu.—**W. Kartasiński.** 714

Maneż filarowy

przydatny do zakładu rzemieślniczego, oraz maneże francuzkie i poznańskie, są do sprzedania w składzie machin rolniczych, na Krakowskiem-Przedmieściu № 40, naprzeciw hotelu Europejskiego. 613

W Magazynie Francuzkim,

ulica Hr. Berga Nr 16,

Wieczorowe Gry Towarzyskie

zagraniczne i krajowe, naucząjące i inne (od 40 kop.), **Zabawki dziecinne** ogrodowe i wszelkiego rodzaju. 716r

NAFTA.

Najlepszej Kaukazkiej Nafty garniec 35 kop., a prawdziwa Amerykańska garniec kop. 56, poleca Zakład Blacharski, przy ul. Podwal № 5, gdzie Cerkiew Prawosławna.

807 **M. Loretz.**

WIELKI TRANSPORT 621

BRYNDZY WĘGIERSKIEJ,

prawdziwej, najlepszego gatunku, otrzymał SKŁAD OWOCÓW przy ul. Senatorskiej № 2.—**W. Zalewski**

Specjalny Zakład Angielski

wyłącznie

Kucia Koni!

RYSZARDA CHAPMAN,

nowo-otworzony przy ul. **Chmielnej № 10,** poleca się. — Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcanie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. Tamże potrzebny est **uczeń.** 245r

679 **Obuwie męzkie,**

Sprzedaje kamasze całkowite, o podwójnej podeszwie, po rs. 5, a kamasze na jednej podeszwie całkowite, po rs. 4 kop. 80. kamasze o podwójnej podeszwie, przyszwy naszywane po rs. 4 kop. 50. Buty lakierowane po rs. 15, buty juchtowe od rs. 8; a dla dzieci różnej miary fasonu i z lakierami, ceny przystępne. Z czem się polecam Szanownej publiczności. **Ulica Elektoralna № 20 nowy, w podwórzu. J. Zawistowski.**—Za pewność poręczam.

Jest do sprzedania

Kolonja na Woli,

przy szosie, w blizkości kolei obwodowej, łokci kwadratowych 23 tysiące, domek mieszkalny, budynek nowo-wystawiony ze stajniami, wozownia, piwnica murowana, góra ogromna na skład zboża lub innych materjałów. Kolonja ta jest przydatną na fabrykę, lub na letnie mieszkanie, bo jest ogród owocowy, warzywny i kwiatowy. — Wiadomość przy **ulicy Krochmalnej** № 40. lit. A. u stróża. 741

Za dobrem wynagrodzeniem

Potrzebne są Panny,

kompletnie uzdatnione, na przychodnie lub na stałe, do fabryki Kwiatów **Marji Fitkał. — Długa № 16.** 831

Plac do sprzedania 802

20,000 łok. □, w centralnym punkcie, przy parkanie kolei Terespolskiej i szosie, położonych szynach i nowo zbudowanych Magazynach. frontu od 2-ch ulic, jeden 238 łok. długości i 90 łok. szerok., z powodu położonych szyn, komunikacja ułatwiona z Cesarstwem i wszystkiemi kolejami, miejsce stosowne na fabrykę, do sprzedania razem, lub częściowo na dogodnych warunkach.— Interesanci zechcą złożyć swe adresy w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. S. S. 20,000

Do wydzierżawienia od św. Jana r. b,

HOTEL,

dom 3-piętrowy, nowy i okazały, przy zbiegu ulic: Próżnej i Zielnej, składający się z dwudziestu kilku pokoi, jedno i dwu okiennych, z komfortem urządzony, zaopatrzony w możliwe wygody; prócz tego, znajduje się na parterze obszerny lokal z suteryną, odpowiedni na restaurację. W razie żądania, dom ten może być obrócony na **Chambres garnies.** Wiadomość przy ulicy Próżnej № 6. u stróża. 651

SAK-PALTA

męzkie i damskie, farbują i piorą się w całości, bez prucia, oraz dywany, portjery i pokrycia z mebli.—Bednarska № 15 723

Potrzebny jest Buchhalter

posiadający jęz. niemiecki i ruski do prowadzenia w większym **składzie Win.** Reflektanci zechcą pozostawiać oferty swoje w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18, pod lit. W. A. 694

Gospodarstwa mleczne

K. Henneberg, 674

Zawiadamiają Sz. Publiczność, że liczba krów dojnych została powiększoną i obecnie tak składy komisowe, jako też i własne, są w możności przyjmowania obstalunków na większą ilość mleka. W Mleczarni Nowy-Świat 51, uskutecznia się sprzedaż mleka na kwarty.

Z powodu powiększenia fabryki jest do sprzedania

Motor gazowy

o sile **czterech koni,** z kompletnem urządzeniem, w bardzo dobrym stanie, za cenę przystępną.

Wiadomość w **fabryce przy ulicy Żelaznej pod Nr 17** nowym. 778

English Lessons.

Miss Harriet Hustler, angielka z Londynu, udziela lekcje języka angielskiego, teoretycznie i praktycznie, literatury, oraz lekcje rysunku.—Wiejska № 12, mieszk. 9. 693

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla pp. Stolarzy!!!

Z powodu słabości po zwiniętym warsztacie stolarskim, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę 8 Warsztatów z naczyniami, piłkami, szrubami i wszelkiemi do warsztatu stolarskiego należącemi przyborami. Tamże jest do zbycia Łóżko dębowe bardzo ozdobne, Sofa wyścielana, Stół jadalny brzozowy, 6 Krzeseł dębowych, oraz różne sprzęty gospodarskie, wszystko po bardzo nizkich cenach. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 32, w b. fabryce „Laferme," stróż wskaże. 771

Specjalny HANDEL NABIAŁU

Chmielna № 4, podejmuje się dostawy mleka świeżego i zbieranego w większych i mniejszych ilościach. Sprzedaje **mleko** na miejscu, świeże, zbierane, zsiadłe i gotowane gorące w każdym czasie.—Tamże sprzedaż wszelkich produktów nabiałowych. 154

DRZEWKA

świerkowe i modrzewiowe 5-letnie, w znacznej ilości są do sprzedania w dobrach Młociny, 5 wiorst za rogatkami Marymontskiemi. Bliższa wiadomość na miejscu. 794

Propinacja 793

w dobrach Młociny, 5 wiorst za rogatkami Marymontskiemi, składająca się z oberży i 4-ch karczem, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1884 r. Wiadom. na miejscu.

Bardzo ważne 702

dla Amatorów Starożytności.

Tanio do sprzedania różne rzeczy **Starożytne,** mianowicie: **Porcelana Staro-Saska, Bronzy złocone w ogniu, Kandelabry Ludwika XVI, Zegary, Dywan perski, stolik do kart** i t. p.— Obejrzeć można codziennie od godz. 9 rano do 4 po południu. Karmelicka № 2a, m. 17.

MEBLE

do sprzedania, bardzo dobrze zrobione, do pokoi stołowych i sypialnych, (dębowe i orzechowe), zakład stolarski Wład. Prantl, Widok Nr 12, piętro. 810

Nowo otwarty

Sklep artykułów spożywczych

pod firmą:

„BRONISŁAWA",

przy ulicy Senatorskiej № 27a, obok kościoła S-go Antoniego,

posiada zawsze **świeże** artykuły spożywcze **w gospodarstwie domowem niezbędne,** a więc: **pieczywo, nowalijki, wiktuały, oliwę, ocet, cytryny, sery, sardynki, sielawy,** etc. **Masło** codziennie świeże otrzymuje ze wsi.

Ceny bardzo umiarkowane, wszystkie artykuły odznaczają się przedewszystkiem świeżością. 705r

UCZEŃ

potrzebny jest do dentysty. Wiadomość: Senatorska № 2, róg Miodowej. 835

SER

najlepszy i najtańszy **w Składzie Owoców W. Zalewskiego,** Senatorska 2, na sposób szwajcarski po 1 ft. 25 k., **Ser Litewski,** prawdziwy **holenderski, owczy, śmietankowy, Gambrino** i oryginalny **szwajcarski** i takowy sprzedaje na **funty, pudy** i **kopy.** Biorącym na pudy, odstępuje się rabat. **Masło młode śmietankowe** oraz prawdziwe **litewskie** w wyb. gatunku, po k. **26** i takowe mam honor polecić Sz. Publiczności. Przy składzie owoców urządziłem wielki dobór **Sielaw, Łososia, Siomgi, Śledzi** łososiowych, pocztowych, marynowanych, oraz **Kawioru** astrachańskiego, grubo ziarnistego, mało solonego. Za dobry towar Skład poręcza.—**W. Zalewski.** 724

Potrzebne jest zaraz lub od 1 Kwietnia 726

MIESZKANIE

złożone z 3 pokoi i kuchni z wszelkiemi wygodami, ktoby miał do wynajęcia raczy zostawić adres w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18, pod lit. A. K.

W kolonji Gałachach jest kilka domów do wynajęcia na

Letnie Mieszkanie,

w ogrodzie nad Wisłą, komunikacja statkiem i koleją Nadwiślańską do Modlina, dogodność dostania się do mieszkań, chodzi karetka dwa razy dniem i dorożki. Właścicielka tychże mieszkań mieszka na Nowo-Aleksandrji pod № 15, na 2-m piętrze, mieszkania № 4, wiadomość o tychże mieszkaniach może tylko służyć do 1 Kwietnia, dalsza wiadomość na miejscu, w kolonji Gałachach, u Pułkownikowej Nikonowy. 826

„OCCASION."

Wysortowałem kilkanaście tysięcy łokci: **Wstążek** czysto jedwabnych, atłasowych, morowych i repsowych w różnych szerokościach, po cenach: kop. 5, 10 i 15 za łokieć. Proszę więc korzystać z tej kilku dniowej sposobności nadzwyczaj taniego kupna!!!

S. H. DĄBROWSKI,

róg Żelaznej Bramy i ulicy Żabiej Nr 2. 808

Dla Właścicieli dóbr i fabryk.

STELMACH niemiec, znający się na budowie młynów, oraz wszelkiego rodzaju maszyn gospodarczych, poszukuje obowiązku w Warszawie lub na prowincji.—Bliższą wiadomość powziąść można u szwajcara hotelu Niemieckiego w Warszawie. 806

„Hotel Polski."

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania z wolnej ręki w m. Piotrkowie hotel, wartości rs. 45 000, położony vis-à-vis stacji dr. żel. W.-W., a także obok sądu okręgowego, hypoteki Towarzystwa Kredytowego i innych gubernjalnych i powiatowych władz. Dochód roczny wynosi rs. 6,210. Bliższa wiadomość na miejscu, u właściciela powyższego hotelu. 757

Wodociągi, Zlewy,

Waterklozety, Pompy, Sikawki.

Fabryka Hydrauliczna WISŁA

T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,

Nowy-Świat 53. 645

Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

Stała sprzedaż 743

Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach, u Emerytki.—Ul. Sienna № 19, 1 piętro od frontu.

!!CYTRA!!

jest do sprzedania bardzo tanio, cała palisandrowa, mało używana. Ulica Śliska № 32 mieszkania 14. 824

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę kanału drewnianego, na ulicy Marszałkowskiej, od sumy anszlagowej rs. 9,563.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 960, i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy kanału drewnianego, na ulicy Marszałkowskiej, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 960, i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 567—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Marca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na urządzenie zabaw ludowych podczas Świąt Wielkanocnych w Warszawie, w ciągu lat trzech, t. j. w r. 1884, 1885 i 1886, od summy anszlagowej rs. 541 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w kasie vadium w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia zabaw ludowych, podczas Świąt Wielkanocnych w Warszawie, w ciągu lat trzech, t. j. w r. 1884, 1885 i 1886, za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkauia)

Pisałem dnia N. N., wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 595—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację bruków w r. 1883 w 1, 2 i 4 oddziale inżenierskim m. Warszawy, od sumy 4,664 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia. . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji w r. 1883 bruków w 1, 2 i 4 oddziale inżenierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 565—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót przy urządzeniu jarmarku wełnianego, w r. 1883, 1884 i 1885, w dziedzińcu magazynu bankowego, przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, od sumy anszlagowej rs. 523 kop. 8 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 53 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót, przy urządzeniu jarmarku wełnianego, w r. 1883, 1884 i 1885 w dziedzińcu magazynu bankowego, przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, za sumę rs. N. N., kop. N. N. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 53 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 585—r

Nauka i wychowanie.

Bona niemka nie mówiąca po polsku, potrzebna do dwojga dzieci. Ul. Danielewiczowska № 4, gdzie teatr mały. 3390

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem III gimnazjum, udziela lekcje i przygotowuje do egzaminów panienki i chłopczyków. Plac św. Aleksandra № 7, mieszkania 9. 3365

Osoba życzy miejsca do zaopiekowania się dziećmi i udzielania im początków, lub do zarządzania domem. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami N. N. 446

Francuzka któraby mogła przychodzić wieczorami, uczyć małą panienkę, zechce się zgłosić z odpowiednią rekomendacją, pomiędzy 12—2, Szpitalna № 1, mieszk. 6. 3301

Polka inteligentna, posiadająca z konwersacją języki: francuzki, ruski, wykład niemieckiego, oraz muzykę, życzy się umieścić do towarzystwa lub do dzieci, na stałą albo na godziny w Warszawie, lub na prowincji.—Adres: ulica Bracka № 5, mieszkania 22. 3466

Niemiec lub polak umiejący po niemiecku, może otrzymać zaraz miejsce jako guwerner. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 3606

Niemka młoda, wykształcona, poszukuje lekcyj. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 505

Rosjanka posiadająca francuzki, niemiecki i wyższą muzykę, poszukuje lekcyj za umiarkowanem wynagrodzeniem. — Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmiescie № 36, wprost Saskiego placu. 3610

Guwerner szuka miejsca do przygotowania do szkół. Piekarska 10. 3618

Pokój poszukiwanym jest za lekcje w zakresie gimnazjum. Ulica Mostowa № 26. Nauczyciel. 3543

Uczeń klasy 5-tej szkoły realnej, życzy udzielać korepetycyj, lub przygotowywać chłopczyków do egzaminów wstępnych gimnazyj i szkół realnych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami F. S. 495

Francuzka młoda, lat 23, poszukuje miejsca do dzieci na wieś; ma świadectwo dwóletnie. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, na dole, mieszk. № 28. 3579

Bona niemka, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca. Niecała 10, m 11. 3580

Posady i prace.

Potrzebny jest do gospodarstwa praktykaut płatny, który poprzednio już był przy gospodarstwie. Wiadomość: Chmielna № 13, mieszkania № 4. 3531

Rządca agronom, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu majątkiem od 1 Kwietnia lub 1 Lipca. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 18, pod lit. H. J.

Panny do szycia słomkowych kapeluszy, przychodnie, znajdą zajęcie w magazynie Alfonsa Bogusławskiego, Żabia 4. 3523

Rządca domu potrzebnym jest, który już zarządzał większemi domami i posiada na to dowody. Spytać stróża, ulica Wielka № 13. 3520

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów Henryki Daniłowskiej. Nowy-Świat № 72. 485

Panna kompletnie uzdolniona do strojów, potrzebna jest do magazynu P. Pieńkowskiej. Elektoralna № 43. 3519

Osoba wdowa, znająca dokładnie krawieczczyznę damską, poszukuje pracy w domach gdzie się znajduje kilka dam. Osoby interesowane adresy swoje zostawią u właściciela domu № 7 przy ul. Przyrynek.

Panna służąca z dobremi świadectwami potrzebną jest na wieś. Spytać stróża, ul. Wielka № 13. 3521

Panien 20 potrzeba, zdolnych i podręcznych, do krawieczczyzny. Róg Źródłowej i Bocznej № 1, m 8, 2-gie piętro. 484

Panny potrzebne do staników. Podwal № 9 3-cie piętro. 483

Subjekt wykwalifikowany w bławatnym interesie, może znaleźć miejsce w Magazynie L. Falęckiego i Syna. Niecała 12.

Człowiek w średnim wieku, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wsi, za lokaja, lub do dozoru nad chorym, prosi o składanie adresów w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. J. W. A. B.

Panny zdolne do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni A. Kantorskiej, Marszałkowska № 57, drugie piętro. 3497

Panny podręczne do sukien damskich, potrzebne są do magazynu J. Mottier, ulica Nowy-Świat № 45. 3424

Do zakładu zegarmistrzowskiego Ignacego Popiel, przy ulicy Elektoralnej № 1, potrzebny jest subjekt. 3507

Panny potrzebne do maszyn Whelera i Wilsona. Ulica Nizka № 16, mieszk. 8.

Panny zdatne i uczennice potrzebne do pracowni Wojcińskiej. Grzybowska № 8.

Uczniowie potrzebni do zakładu ślusarsko-mechanicznego, Nowy-Świat 23. 470

Potrzebną jest zaraz na prowincję osoba młoda, z lepszem wychowaniem, na korzystnych warunkach. Ulica Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. 3415

Maszynistki i podręczne potrzebne są do szycia żołnierzy. Pawia 14, m. 23. 3349

Osoba znająca krój i szycie na maszynie mogąca dozorować dzieci, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz. Wiadomość: ul. Długa № 32, 2-gie piętro, mieszkania 15, od frontu, od godz. 9 rano do 1 z południa.

Panny podręczne potrzebne są do krawieczczyzny. Freta 28, m. 11. Piechowska.

Kiper poleca się do ściągania win, w prywatnych domach. Leszno № 52, mieszkania 6. 2834

Panna potrzebną jest, kompletnie uzdolniona, do upinania sukien. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 93, 1-sze piętro.

Organista bezżenny, do jednej z Parafji katolickich Warszawskich potrzebny jest zaraz, grający dobrze i wprawnie piszący po rusku. Wiadomość powziąść można w kancelarji parafjalnej na Solcu. 3182

Osoba kompletnie uzdolniona do ręcznej cienkiej maszyny pończoszniczej, potrzebną jest. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej № 33, stróż wskaże. 3251

Bibljotekarz. Były urzędnik Bibljoteki Ossolińskich, b. bibljotekarz J. I. Kraszewskiego, oraz autor licznych artykułów treści bibljograficznej, podjąłby się chętnie urządzenia i skatalogowania której z prywatnych bibliotek warszawskich., a w razie korzystnych warunków przyjąłby i stałą posadę Bibliotekarza, tu lub na prowincji. Adres: Żurawia 8, mieszkania 9. 3287

Subjekt księgarski, znający kilka obcych języków, z kaucją rs. 500, poszukuje zajęcia: w księgarni, składzie materjałów piśmiennych lub dystrybucji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod cyfrą 555. 2853

Chłopcy od lat 12—18, potrzebni do fabryki zabawek dziecinnych. Zarobek dobry. Ulica Leszno № 65. 494

Osoba wykształcona, posiadająca kilkaset rubli, poszukuje zajęcia w interesie przemysłowym, w charakterze pracownicy lub kasjerki. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 501

Kupiec były, znający kilka obcych języków, z kaucją rs. 600, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub innego w zakresie handlowym. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod cyfrą 1005.

Człowiek młody poszukuje miejsca za lokaja, kamerdynera lub woźnego, z dobremi świadectwami. Adresy proszę składać: Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Augusta Potockiego, № 30, u szwajcara. Stefan Rombkoski. 3460

Panny podręczne do krawieczczyzny, także do nauki, potrzebne. Aleksandrja № 16, mieszkania 23. 3566

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien damskich. Długa № 14. J. Marcinkowska. 3567

Maszynistka potrzebna do bielizny. Ulica Wiślana № 1. 3568

Panny do krawieczczyzny potrzebne są. Ulica Chmielna № 64 lit. g, u rządcy domu. 3597

Od 1 Kwietnia r. b., potrzebna kucharka, znająca się na kuchni, pięknem praniu, prasowaniu. Zgłosić się: Widok № 19, do p. Cybulskiego. 3591

Poszukuje się miejsca rządcy domu, od Ś-go Jana. Wezwania proszę nadsyłać do Instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim. 3589

Panna podręczna potrzebną jest, na ulicę Karmelicką 14 mieszkania 5. 3583

Rządca z Ks. Poznańskiego młody, żonaty, będący od dwóch lat w Królestwie, posiadający języki obce, obecnie zarządzający nie małym majątkiem, życzy sobie od Ś-go Jana przyjąć miejsce zarządzającego w większych dobrach gub. Warszawskiej, Łomżyńskiej lub Kaliskiej. Łaskawe oferty proszę nadesłać pod lit. W. X. 100 poste-restante, Sochaczew. 3586

Potrzebną jest piastunka (niania), średniego wzrostu, znająca język ruski i niemiecki, z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 52, mieszk. 4. 3448

Panny uzdolnione do kapeluszy, potrzebne są na korzystnych warunkach do Magazynu Fijałkowskiej, Senatorska № 18, wprost kościoła po-Reformackiego. 472

Buchalter i korespondent w polskim i niemieckim języku, poszukuje posady. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera sub. S. K. 3461

Zdolny referent poszukuje zajęcia wieczornego, od 6 do 11. Oferty składać w w kantorze Kur. Warsz., pod lit. W. Z., lub Zielna 7a, Grzybowski. 3476

Panny uzdolnione do roboty ubrań dziecinnych, potrzebne zaraz. Ul. Mazowiecka № 11, mieszkania 16. 3421

Panien 10 potrzeba do kwiatów i uczennice od razu płatne. Twarda № 23, 2-gie piętro № 2 3437

Wolonter, młody człowiek, przyjechawszy z zagranicy z uniwersytetu handlowego, życzy sobie miejsca w pierwszorzędnym kantorze bez wynagrodzenia. Oferty w kantorze Kurjera War. pod wyrazem: Pologne.

Panna potrzebną jest do maszyny systemu Singera. Wiadomość w magazynie Jaskułowskiej, ul. Miodowa № 8. 3436

Osoba średniego wieku, mająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek zarządu domu lub gospodyni w Warszawie. Adres: Aleksandrja № 17, mieszk. 1. 510

Potrzeba kilkanaście dziewcząt od lat 15-tu, do lekich zajęć, za dobrem wynagrodzeniem. Chłodna № 60, m. № 5. 3616

Wdowa posiadając języki: polski, francuzki, ruski, niemiecki, życzy przyjąć miejsce do towarzystwa lub też na wyjazd zagranicę. Adresy nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. W. 3602

Panny potrzebne są do staników i do spódnic, bardzo zdatne. Ul. Nowolipie № 15, 2-gie piętro, mieszkania № 14. 3607

Gospodyni wiejska, ze świadectwami, znająca się na chowie drobiu, prasowaniu i szyciu, może znaleźć zaraz miejsce. Wiadomość: Chmielna № 23, mieszkania 4, o 9 i o 3 godzinie. 3600

Panien dziesięć do kwiatów potrzebuje zaraz fabryka Baranowskiej. Ulica Nowy-Świat № 24. 504

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania: szuba aksamitna na wacie, mało używana. Ulica Ogrodowa № 18, u rządcy domu. 3395

Pianino palisandrowe, zagranicznej fabryki, prawie nowe, do sprzedania, za cenę jaknajprzystępniejszą, przy ulicy Pawiej № 9, u Brylanta. 3380

Futra złożone zostały do sprzedania, poloneza podszyta lisami, za rs. 65; algierka podszyta dublonami rs. 40, u kuśnierza W. Raab. Marszałkowska № 75. 3368

Do sprzedania garnitur mebli machoniowych, rypsem krytych, ze stołem urzędowej roboty, 2 łóżka żelazne, składane, oraz sekretara jesionowa. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej, fabryka fortepianów Biernackiego. 3334

Maszyna Pollacka-Szmidta, nożna, nowa. do sprzedania. Włodzimierska № 3, druga sień, mieszk. 11. 3198

Maszyny kompletne do olejarni parowej, są do sprzedania na przystępnych warunkach wypłaty. Wiadomość w kantorze młyna parowego, przy ul. Prostej № 6. 1748

Do sprzedania tanio, fortepian pierwszorzędnej lipskiej fabryki, prawie nowy. Warecka 5, mieszk. 8 i 9, codziennie do 1-szej po południu. 3301

Meble rozmaite b. tanio i lustra. Ulica Chłodna № 37, m. 37, u stolarza. 3270

Do sprzedania komoda mahoniowa i siedem sztychów francuzkich w ramach. Bednarska № 5, mieszk. № 11. 3310

Z powodu zwinięcia interesu wyprzedaje się towar galanteryjny wraz z urządzeniem sklepowem, za cenę niżej kosztu. Róg Hożej i Kruczej № 15. Wiadomość u stróża.

Z brylantami: kolczyki, medaljon, pierścionki, branzoleta i kolczyki ze szmaragdami. Pańska № 13, mieszkania 18. 3352

Do sprzedania: bryczka na resorach, dwa magle wiedeńskie i bale dębowe; wszystko w dobrym stanie. Cena przystępna. Rybaki № 22. 460

Kwiaty w wyborowym gatunku, po cenie niżkiej, poleca fabryka kwiatów Karoliny Kałużyńskiej. Kanonja № 8. 3055

Fortepian piękny z b. silnym tonem, renomowanej fabryki, do sprzedania. Złota № 19, mieszkania 7. 3042

Do sprzedania: faetony większe i mniejsze, nowe i używane, kareta poczwórna i bryczka w dobrym stanie. Aleja Jerozolimska № 13. 3114

Garnitur używany bardzo tanio, w magazynie mebli. Senatorska № 16. 3346

W domu pod № 10 przy ulicy Furmańskiej, stare tureckie szale od rs. 3—100 kupuje w mieszkaniu № 14, u Sinistuły Habibulina, w każdym czasie. 3426

Do sprzedania okrycie czarne, wcięte, ubrane pluszem rs. 10; materja srebrna 30 łokci; pościel. Piękna, 24. do 12 rano.

Kapusty kwaszonej dwie beczki do sprzedania. Wiadomość w sklepie kolonjalnym, Chmielna № 60. 3278

Do sprzedania: dwa łóżka żelazne, składane na kółkach, stół jadalny rozsuwany, szafa do sukien, druga śpiżarniana, wanna, balja, maszyna ręczna do szycia. Wiadomość: Nowolipki № 32B, codziennie do godziny 2-ej po południu. 3286

Pianino czarne, do sprzedania, za 100 rs. Jasna № 3, mieszk. 6. 3330

Do sprzedania Lando z pierwszorzędnej fabryki, w zupełnie dobrym stanie, osie na oliwie z kołami resorowemi. Wiadomość: ulica Senatorska № 4, stróż wskaże.

Kupuję! futra, wszelką garderobę. Leszno № 37. Dystrybucja. 379

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami, od rs. 4, poleca Sabina Fijałkowska, Senatorska 18, wprost kościoła św. Antoniego, w podwórzu. 258

Kupuje na własny użytek następujące przedmioty: 1) wszelkie wyroby srebrne, zwłaszcza staroświeckie; 2) starożytne bronzy, porcelany, meble, obrazy i sztychy; 3) książki, manuskrypty i dokumenty na pargaminie; 4) wszelkie zabytki starożytne. Zgłaszać się proszę: ulica Marszałkowska № 56, róg Rysiej, mieszkania № 2, 1-e piętro, każdodziennie w godzinach: rano do 11, następnie od 2 do 4. 3596

Tanio wyprzedaż krawatów. Ulica Grzybowska № 8. 503

Dolman nowy, ubrany pluszem i sznurami, suknia jedwabna brązowa, na szczupłą osobę, tanio do sprzedania. Żelazna 20B, mieszkania 19. 3587

Tanio do sprzedania burnus brązowy, pluszem przybrany. Nowy Świat № 33, mieszkania № 11, w pracowni. 3585

Do odstąpienia zaraz meble, do salonu i pokoju jadalnego. Wiadomość pomiędzy 12-ą, a 3-ą, przy ulicy Oboźnej № 1, mieszkania 23. 3588

Książki różne, stare i nowsze, kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia A. Rosenweina przy ulicy Mazowieckiej № 2, w Warszawie. 463

Łabędź biały, młody, jest do sprzedania: Wiad. u Wilczyńskiej, Graniczna № 13.

Lankastrówka do sprzedania, mało używana, z przyborami, ładownicą i futerałem skórzanym, za bardzo przystępną cenę. Wiad u administratora hotelu Polskiego.

Para koni wałachów młodych i rosłych, jest do sprzedania. Wiadomość w stajni willi Bagatela—w Alei Bagatela № 1. 3293

Stoliki konsolkowe do kart są do sprzedania, mahoniowe i orzechowe szabowane; za bardzo przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 6. Wiadomość u stróża. 3444

Koronki ruskie, do sukien i bielizny białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 477

Ktoby miał do sprzedania suknię ślubną atłasową, oraz palto aksamitne, zechce zostawić swój adres w domu pod № 7, m. 17, przy ulicy Orlej, od 8 do 9 rano i od 2 do 3 po południu. 3464

Dwa stoły czarne, długie, oraz cztery ławki sprzedaje się. Pierwszy dom za rogatkami Powązkowskiemi, w zakładzie naukowym. 3442

Maszynę używaną do rznięcia cukru, ktoby miał do sprzedania, wagi i t. p., raczy zostawić swój adres w kantorze tegoż pisma pod liter. A. W. 3433

2 łóżka z francuzkiego orzecha i 2 jesionowe na orzech, są do sprzedania u stolarza, na rogu Źródłowej i Bocznej № 1, obok Zjazdu. 3319

Kredens dębowy, modelu francuzkiego, do sprzedania; cena nizka. Ulica Dzielna № 9a, mieszkania № 8. 3376

Fortepian czarny, o 7 oktawach, z 4-ma szprejcami, do sprzedania za rs. 230. Ul. Śliska № 10. 481

Ocet prawdziwy winny, na całe i pół butelki; cena 40 i 20 kop.; po zwiniętym handlu win, nadszedł do składu mąki Adolfa Bergera. Twarda № 18. 3512

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Maszyna do pończoch, zupełnie nowa, do sprzedania. Wiadomość: ulica Marjensztadt 18, mieszkania 5. 491

Maszyna do szycia nożna Pollacka i Schmidta, oraz skrzypce do sprzedania. Ogrodowa 28, w traktjerni. 3541

Krowa do sprzedania, dobrej rasy, ma się ocielić za dziesięć dni. Wiadomość powziąść można w szpitalu w Cytadeli.

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 1, w dystrybucji.

Fortepian mahoniowy, o 7 oktawach, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę i szal biały prawdziwy kaszmirowy francuzki. Wiadomość: Sienna № 15, mieszkania 18. 3526

Pianino za rs. 280 do sprzedania. Hoża № 11, mieszkania 22. 480

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Świat 58. 372

Krowy dwie do sprzedania: jedna z cielęciem, druga cielna, wkrótce ma się ocielić, rasy żuławskiej, przy ulicy Świętokrzyzkiej, pod № 23, wiadomość u stróża.

Fortepian za rs. 40 i drugi rs. 55 do sprzedania, w magazynie mebli. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej. 3598

Prosięta rasy Jorchair, bardzo płodne, różnego wieku, są do nabycia w Marcelinie w Sielcach pod Warszawą. Wiadomość: ul. Niecała № 2, m. 9. 3560

Do sprzedania za przystępną cenę: 1 szafa rozbierana, 2 szafki do bielizny, 2 komody, to wszystko orzechowe. Ulica Wróbla № 9, u stolarza. 3575

Do sprzedania: 2 bilardy, mały i duży, barak na Ujazdów wraz z wszystkiemi przyrządami. Bednarska № 20, w kawiarni. Tamże powziąć można wiadomość o kawiarni do odstąpienia. 3577

Koń 4-letni i amerykan, do sprzedania. Miodowa № 15, stróż wskaże. 3581

Do sprzedania: sofa, fotele, napoleonki, materac, kozeta, zegar, szeslong. Krakowskie-Przedmieście № 18. m. № 2. 3562

Do sprzedania zaraz: kareta 4-osobowa, 2 powozy i bryczka na resorach, używane, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 11, u stróża. 3569

Skrzypce dobrze ograne, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Długa № 30, mieszkania 26, od godz. 12—3. 3572

Pianino zagraniczne, palisandrowe, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 65. Cerulli. 3539

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. C. Fiedler, ul. Marszałkowska 71.

Koni para i powóz, do sprzedania. Nowy-Świat № 58, u właścicielki domu. 3555

Obrazy, portrety, sztychy, typy ludowe polskie, komplety za połowę ceny, pojedyncze obrazy po kop. 30. Wilcza, drugi dom od Marszałkowskiej № 17 lit. E, 3-cie piętro, mieszkania № 10. 3545

Torebek papierowych, lepszego gatunku, do 2,000 funtów, hurtem do sprzedania niżej ceny praktykowanej. Ul. Dzielna № 20, obok Pawiaka. 3542

Do sprzedania kwiaty i damskie kapelusze. Wspólna № 7A, m. 13. 3544

Nadeszło ze wsi: masło śmietankowe i solone, szynki, wędliny rozmaite, wosk i jaja świeże. Ulica Żurawia № 5. 3619

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Solna № 15, mieszkania 7. 3556

Stoły obiadowe są do sprzedania za przystępną cenę u stolarza. Hoża № 4. 3622

Do sprzedania z powodu wyjazdu: biurko dębowe duże, ozdobne, urzędowej roboty, różne przedmioty garderoby damskiej, mało używane, powieści francuzkie w porządnej oprawie i obrazki olejne w ładnych ramach. Ogrodowa № 9, mieszk. 4. 507

Urządzenie sklepowe i piekarskie do sprzedania zaraz. Ulica Biała, róg Chłodnej № 2 stróż wskaże. 508

Pianino paryzkie nowe, szafa, lampa, sofa, zaraz do sprzedania. Elektoralna № 26, mieszkania 8, piętro 1-sze. 3604

Kanarki do sprzedania, samice sztuka od 75 kop Sienna № 4 lit. E, m. 17. 3601

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stoł jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 3576

Do sprzedania: serwis z porcelany francuzkiej na 24 osób, nowy, fortepian wiedeński zupełnie świeży, kanapa i dwa fotele mahoniowe kryte rypsem, stół antyk z ozdobami mosiężnemi i blatem marmurowym, taca z galeryjką fragetowską, para lichtarzy, koszyk do ciast, koszyk do biletów, fragetowskie, siodło damskie, dwa piernaty i waterklozet. Ulica Karmelicka № 5 domu, mieszkania № 6. 3458

Do sprzedania: fortepian, garnitur czarny rzeźbiony, lustra salonowe wielkich rozmiarów; kredens, stół, dwanaście stołków, stolik samowarowy, dwa trema, wszystko dębowe, rzeźbione; otomanka, dwie szafy do ubrania, dwie do bielizny, tualeta, łóżka, umywalnia, kilka krzeseł fantazyjnych, stolik do szycia, dwa stoliki okrągłe z rzeźbą, biuro, chais-long, dwa stoliki matowe do kart, komoda, krzesełko wiedeńskie dziecinne, obrazy, para słupów rzeźbionych, lampy: stołowa i wisząca, żyrandol, sześć świeczników ściennych, para kandelabrów z bronzu, kwiaty, wieszadło wielkie, miedź i inne sprzęty domowe. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 4. 3532

Umeblowanie do salonu czarne, rzeźbione, garnitur angielski, dębowy pokój bogato rzeźbiony; szafa do sukien dębowa i orzechowa, mniejsza do bielizny, biurko, biblioteczka, szeslong, lustro, tremo, regulator, lanszafty, portjery, razem lub częściowo, tanio do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 3236

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5-y dom, m. 15. 3557

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 3434

Meble do sprzedania: garnitur, szafy do ubrania i bielizny, z jadalni umeblowanie, stolik do samowara, lustra wiszące czarne, jedno wielkich rozmiarów, tremo orzechowe, biurko, fotele, konsolki, stolik i krzesła czarne rzeźbione, stoliczek damski, tualeta, kwiaty, kolumny, lampy, firanki z gzemsami i rozedami. — Tamże dwa duże pokoje i przedpokój do odstąpienia. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od 10 do 7. 3290

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna № 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 315

Kredens dębowy, duży, z rzeźbą, do sprzedania. Ulica Wilcza № 12, u stolarza. 3534

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 6, 1-sze piętro od frontu.

Do sprzedania łóżka orzechowe wiedeńskie, ozdobne i biura dębowe o 5 szufladach, tanio. Ulica Leszno № 17, mieszk. 2. Przyjmuje obstalunki i reperacje. 3506

Do sprzedania meble używane: kozeta, 2 fotele, 2 napoleonki, stół, pokryte brokatelą; garnitur mahoniowy i tualeta mahoniowa. Nowy-Świat № 31 nowy, stróż wskaże. 3498

Do sprzedania kredens jesionowy oszklony, zdatny do kawiarni lub restauracji, oraz rezerwoar do nafty. Wiadomość przy ul. Niecałej № 8, w dystrybucji. 3491

Meble. Sprzedaje szeslongi, sofy, garnitury, otomanki, kozetki, foteliki. Meble przyjmuje w zamian, daje na rozpłaty, także przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, za trwałość roboty gwarantuję. Bielańska № 4.

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 3559

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, konsolki do kart, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garnitur napoleonkowy, toaleta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, 1-szy dom od Chmielnej, mieszkania № 30. 2685

Interesa handl. i majątk.

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania z towarem, elegancko urządzony, z powodu interesów familijnych i wyjazdu na prowincję. Wiadomość w miejscu: ul. Chmielna № 19. 3029

Sklep kompletnie urządzony, w dobrym punkcie, do odstąpienia. Wiadomość w składzie kawioru. Krakowskie - Przedmieście № 15. Tamże lodownia kredensowa, prawie nowa, do sprzedania. 3439

Sklep spożywczy jest do odstąpienia z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Ulica Wilcza № 11. 3306

Magle wiedeńskie nowe, z bardzo przyzwoitem mieszkaniem, jakoteż i miejscem na magle, są do sprzedania z przyczyny słabości właścicielki, ul. Elektora na № 28.

Sklep spożywczy do sprzedania, w dobrym punkcie. Wiadomość: Marszałkowska 53, w sklepie z wodą sodową. 3345

Magle tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Pańska № 13. 3351

Dobra, włók 24, z prawej strony Wisły, do sprzedania. Wiadomość: ul. Rymarska № 6, w kancelarji głównej, od godz. 10—4

Sklepik wiktuałów z towarem, elegancko urządzony, jest do sprzedania. Nowogrodzka № 15. 405

Od 1,000 do 4,000 rs. do ulokowania na dom murowany lub drewniany. Wiadomość pod № 5 przy ul. Freta, m. № 8. 3502

Sklepik w każdym czasie jest do odstąpienia za przystępną cenę. Ulica Grzybowska № 47. 3487

2 magle do sprzedania każdego czasu od 13 lat egzystujące, nie drogo. Róg Smoczej i Pawiej № 9. 3513

2 magle do sprzedania, na miejscu lub do wyprowadzenia, u stolarza. Nalewki № 3, obok straży. 3510

Kawiarnia znana, od lat kilku egzystująca, z bilardem, piecem i kompletnem urządzeniem, z powodu zmiany interesów do odstąpienia. Podwal 22, stróż wskaże. 3430

Magle do sprzedania zaraz. Róg Aleksandrji i Tamki № 4. 3405

Garkuchnia egzystująca lat 4, z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Nowa-Praga, ulica Fabryczna № 90. 3381

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na korzystnych warunkach sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony. Wiadomość w magazynie ubiorów mezkich p. Kolendowskiego, Elektoralna 29. 456

Rs. 6,000 do ulokowania na 1-szy № hypoteki domu lub majątku. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, ulica Żurawia № 27a. 3445

Magazyn spożywczy z owocarnią, do sprzedania za rs. 1,500. Szpitalna 2. 469

Rs. 625 umieszczone na hypotece, płatne za 10 miesięcy, jest do odstąpienia. Wiadomość: Elektoralna 6, mieszk. 13. 466

Potrzeba na spłatę od 2 do 3,000 rubli z trzechwłókowej hypotecznej osady, z zabudowaniami gospodarskiemi, w gubernji Siedleckiej. Wierzyciel raczy się zgłosić przez Garwolin, do J. Gontarskiego w Żabińcu. 3391

Bez kapitału. Może przystąpić do spółki w korzystnym interesie kobieta dom prowadząca. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. R. 3375

Sklep z obuwiem, z całem urządzeniem sklepowem, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość na miejscu: ulica Twarda № domu 16. Sklep duży z oknem wystawowem. 3364

Sklep przy ulicy Przejazd do odstąpienia. Wiadomość: ulica Hr. Berga № 11, w magazynie obuwia Józefa Kwiecińskiego. 3425

Sklep spożywczy połączony z materjałami piśmiennemi, z powodu wyjazdu jest do sprzedania i skrzypce dla amatora. Ulica Pańska № 17. 3264

Rubli srebrem 10,000 dobrze lokowane, na nieruchomości mającej 85,000 łokci kwadratowych ziemi i sześć domów, do odstąpienia zaraz, z powodu wyjazdu. Wiadomość w kancelarji rejenta Kietlińskiego.

Plac obszerny, z odpowiedniemi budynkami, na warsztat ciesielski, stolarski lub t. p., do wynajęcia od 1 Lipca. Czerniakowska № 96. 3068

Do sprzedania z powodu wyjazdu handel kolonjalno - dystrybucyjny, za przystępną cenę, egzystujący od lat 10, dobrze procentujący. Wiadomość w restauracji przy ulicy Dzikiej pod № 32. 3457

2 magle nowe, wprowadzone od dwóch lat, do sprzedania z powodu nagłej zmiany interesów familijnych. Róg ul. Marjańskiej i Twardej № 11. z74

Sklep wiktuałowo - dystrybucyjny, z mieszkaniem, zaraz do sprzedania za niską cenę. Sienna № 4. 3447

Sklep z powodu braku funduszu, oraz szafy sklepowe, do sprzedania. Ulica Elektoralna № 28. 499

Mężczyzna mogący wypożyczyć 300 rs. gotówką, otrzyma dobry procent, oraz zajęcie za wynagrodzeniem 50 rs. miesięcznie. Adresy zostawiać: kiosk, Stara-Praga, pod liter. A. F. G. 500

Wspólnika poszukuje się do interesu przemysłowo - handlowego, z kapitałem 4—5,000 rs. Wiadomość w biurze komisowem J. Sc borowskiego. Ulica Nowo-Senatorska № 4 497

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Sowia № 3. 3578

Sklep na sposób Merkurego, elegancko urządzony, do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości. Wiadomość w kiosku obok figury św. Jana. 3276

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Łucka № 1a. 3273

Sklepik jest do sprzedania, przy ulicy Wspólnej № 7. 3292

Sklep mydlarsko - dystrybucyjno-galanteryjny, jest do odstąpienia za przystępną cenę, z powodu zmiany interesu. Wiadomość na miejscu, Wązka Freta 21. 3468

Sklepik wiktuałów do odstąpienia bardzo tanio. Plac Zamkowy № 11. 476

Sklep spożywczy do sprzedania, lub w administrację, Leszno № 18. 3477

Rs. 10,000 lub 12,000 potrzeba na spłatę, na dobrą hypotekę w Warszawie, zaraz lub w pierwszych dniach Kwietnia. Złota № 13, mieszkania 18. 3441

Majątek do sprzedania, od m. powiatowego i stacji kolei żel. W.-W. 5 wiorst, włók 25, bez służebności i serwitutów, z inwentarzem żywym i martwym, zabudowania murowane. Wiadomość: Żurawia 33A, mieszk. 8, od 3—5 codziennie. 3484

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu objęcia posady. Ogrodowa № 41. 3348

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania Komorne tanie i wygodne. Ulica Wązki-Dunaj № 4. 3475

Potrzebna jest suma rs. 5,000 po Towarzystwie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość ulica Pańska № 8, u właścicielki, od 3—6 po południu. 3296

Osoba mogąca pożyczyć rs. 200, otrzyma w procencie pokoik z opałem i usługą. Bliższa wiadomość: Nowy-Świat № 12, m. 6, od frontu. 3563

Rs. 30,000 do lokowania częściowo na hypoteki ziemskie i miejskie. Wiadomość: Tamka 37, mieszk. 6, od g. 5—7. 3564

Interes korzystny! Z powodu niezdrowia właścicielki, jest do odstąpienia zaraz sklep mydlarski połączony z innym towarem, przy ulicy Twardej, w połączeniu ulicy Srebrnej № 2. 3571

Ogród do wydzierżawienia na bardzo dobrych warunkach, przy ulicy Bonifraterskiej. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, m. 13.

Do odstąpienia na dogodnych warunkach sklep spożywczy i dystrybucyjny, z pokojem, kuchnią i piwnicą, przy Marszałkowskiej, na rogu Wspólnej. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 26, w mieszkaniu 1-m. 3595

Sklep spożywczy dający przyzwoite utrzymanie, dla małej familji, jest zaraz do odstąpienia, za przystępną cenę, komorne tanie. Wiadomość na miejscu, róg Wielkiej i Złotej. 3590

Sklep na korzystnych warunkach jest do sprzedania. Chmielna № 27. 3582

Dom do sprzedania, na dobry procent, przy ulicy Aleksandrja, w szacunku rs. 40,000, oraz kapitały 20,000 i 5,000 rs. do ulokowania na domy po Towarzystwie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, w oficynie poprzecznej, na dole na prawo, № lokalu 35, zrana od godziny 9—11. 3609

Handel towarów kolonjalnych, 3,222 rs. rocznego dochodu przynoszący, do odstąpienia z towarami, urządzeniem, z powodu słabości zdrowia. Królewska 43. Zawadzki.

Do sprzedania magle wiedeńskie. Ulica Nalewki № 28. 3244

Do sprzedania trzy magle. Ulica Marszałkowska № 34. 3406

Kolonja składająca się: z dwóch włók ziemi, domu mieszkalnego nowego, o 8-u pokojach, zabudowań gospodarskich i inwentarza żywego i martwego, położona o wiorst trzy od stacji Miłosna, jest do sprzedania w każdym czasie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Stare Miasto № 6, pierwsze piętro, od frontu. 3411

Willa do sprzedania, w ładnem położeniu, za rogatką Belwederską. Reflektanci raczą swoje adresy zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. S. 3360

Do odstąpienia sklep z pieczywem od lat 15 egzystujący, jest do odstąpienia przy ulicy Nowomiejskiej (Gołębią zwanej). Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej obok linji tramwajowej. 3171

Magle do sprzedania od 1-go Kwietnia. Chłodna № 12. 3280

Folwarczek żądany do kupienia, około 3-ch włók, dobrze zagospodarowany, blizko Warszawy. Oferty proszę składać: Ogrodowa № 5, mieszkania 28. 3275

Lokale.

Mieszkanie złożone z 3 pokoi, 6 okien frontu i balkonu, do wynajęcia każdej chwili. Senatorska 22, stróż wskaże. 467

Sklep z oknem wystawowem, urządzeniem gazowem, pokój duży, do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub wcześniej. Chmielna 9.

Za Żelazną-Bramą w domu № 11, przy ul. Gnojnej, zaraz do wynajęcia dwa lokale mieszkalne, t. j. dwa pokoje z kuchnią i 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu.

Salon, gabinet i przedpokój, z meblami lub bez, do najęcia od 1-go Kwietnia. Ul. Krucza № 11, mieszkania 7. 2983

Od 1-go Kwietnia r. b. z powodu wyjazdu do odstąpienia lokal, złożony z 9 pokoi, kuchni, pralni, stajni, wozowni, 2 piwnic, spiżarki i ogród. Bagatela № 6. 3420

2 lub 3 pokoje umeblowane, z kuchnią i przedpokojem, na parterze, do wynajęcia w każdym czasie. Bracka 5, m. 16. 3474

Do wynajęcia od 1 go Kwietnia pokój kawalerski, z meblami, z wspólnym przedpokojem, od frontu, na 2-m piętrze. Ulica Leszno № 26, mieszkania 9. 3453

Do wynajęcia w domu № 19 nowy, ulica Aleja Ujazdowska. Na parterze od frontu dwa lokale z urządzeniem gazowem, wodociągiem, zlewami i łazienkami, składające się każdy z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z piwnicą i górą wspólną. Na 2-m piętrze w oficynie dwa pokoje, z przedpokojem i kuchnią. Bliższą wiadomość powziąść można u rządcy domu: zrana do godziny 10 i po południu od 4-ej. 2115

Od 1 Kwietnia r. b., 4 lub 6 pokoi z komfortem urządzone, z łazienką, gazem i t. d.; 2 pokoje z kuchnią. Ulica Widok № 19, mieszkania 8. 2898

Pokój dla kawalerow, przy familji z opałem i usługą. Jasna № 3. 3329

Wozownia! jest do wynajęcia w każdym czasie, na powozy lub skład materjałów, z wyjątkiem płynów palnych. Mirowska № 5. 3195

Pokój duży z alkową i kuchnią, do najęcia zaraz. Zielony plac (Erywańska) 10, 1-e piętro. stróż wskaże. 3211

Pokój z meblami. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 3480

Z meblami lub bez, 2 lub 3 pokoje do odnajęcia. Nowy-Świat № 68, wiadomość w sklepie mąki. 3374

Mieszkanie w pałacyku, złożone z 6 pokoi, kuchni w suterynach, z widokiem na ładny ogródek kwiatowy, do najęcia od 1 Kwietnia 1883 r. Złota № 17. 3317

Pokój frontowy ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie. Ul. Marszałkowska № 37, mieszk. 7. 3503

Do Ś-go Jana, odnajmuje się każdego czasu za rubli 100 mieszkanie, złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, od frontu, przy ulicy Zielnej. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Freudlera, Senatorska 18. 468

Pokój kawalerski osobny, przy familji, dla jednego lub kilku kawalerów, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Sosnowa № 5, m. 21. 482

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia sklep z pokojem 280 rs., 4 pokoje, przedpokój i kuchnia 360 rs. Twarda № 28a. 3561

Do najęcia od 1-go Kwietnia sklep duży, małe mieszkania i ogród owocowo-warzywny. Nowolipie № 34/2428. 3565

Pokój przy rodzinie dla osoby lubiącej spokojność, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Karmelicka 8, m. 21, u p. Grünberg.

Pokoju poszukuje się u przyzwoitej familji, dla kawalera. Adresy pod lit. J. B. składać proszę w kantorze Kurjera. 496

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., w domu róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej № 2: sklep większy i mniejszy; w domu zaś № 39 Nowy-Świat, na parterze: sześć pokoi, garderoba, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, góra wspólna. Wiadomość co do sklepów i mieszkania, w kantorze redakcji „Kłosów,“ Nowy-Świat № 39. 3511

Od 1 Kwietnia r. b. będą do wynajęcia 3 śpichrze murowane, przy ulicy Śliskiej № 22. wiadomość u gospodarza domu № 55, ulica Marszałkowska. 3331

Kuchenka do wynajęcia, lub za obsługę. Piękna 24, I-e piętro. 443

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Królewska 43, stróż wskaże.

Dwa pokoje z kuchnią lub bez, do odnajęcia od 1 Kwietnia r. b., do 1 Lipca. Wspólna 13A, mieszk. 11. 3593

Sklep wraz z pokojem, za cenę umiarkowaną, jest do wynajęcia, w nowo-wymurowanym domu, przy ulicy Wolskiej № 32, t. j naprzeciw posesji Ohma, gdzie obecnie szpital zapasowy. 502

Pokój kawalerski, z wspólnym przedpokojem, samowarem i usługą od 1 Kwietnia. Nowogrodzka róg Marszałkowskiej 29, mieszkania 6. 3592

Lokal do wynajęcia od 1 Kwietnia 2 pokoje, kuchnia i przedpokój. Ulica Sienna № 15, m. 8, parter. 3614

Lokal ładny i obszerny, na parterze, za rogatkami Belwederskiemi. 15 minut od stacji tramwai, jest do wynajęcia od Wielkanocy, albo na letnie miesiące, z meblami lub bez. Bliższa wiadomość u F. Wierzbickiego i S-ki, róg Wierzbowej i Trębackiej.

Pokoiku przy familji, poszukuje nauczycielka. Senatorska № 27A, w sklepie z wiktuałami. 3620

Pokój frontowy, elegancko umeblowany, z opałem, usługą, i samowarem, ze wspólnym przedpokojem, zaraz do wynajęcia. Cena rs. 25, lub 35, Nowy-Świat № 37, m, 6.

Do wynajęcia zaraz pokój z meblami i usługą. Włodzimierska № 4. mieszk. 15.

Ogłoszenia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Bezpłatnie widzieć można prześliczne fotografie, powiększone przez szkła do naturalności. Leszno № 61, m. 18. 3138

Do odstąpienia zaraz na warunkach korzystnych magazyn strojów dobrze procentujący. Freta № 12.—Zofja Ch. — Tamże garnitur mebli mahoniowych do zbycia i wyprzedaż kapeluszy damskich, po cenie niżej kosztu. 3482

Pończochy nadrabia od 30 kop. i taniej, fabryka pończoch, Zgoda № 1, 3-ci dom od Chmielnej. 3370

Tanio! wszelkiego rodzaju i w językach obcych przepisywanie. Złota № 39, mieszkania 7. 3402

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Koloruję fotografie, sklejam przedmioty stłuczone, bardzo tanio. Ul. Leszno № 61. Jabłoński. 3059

Mieszkanie, z powodu wyjazdu odstępuje się bardzo tanio, w każdym czasie do 1 Lipca r. b., przy ulicy Chmielnej, domu № 28, (drugi dom od rogu Marszałkowskiej), składające się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, alkowy i wszelkich dogodności. — Tamże są do sprzedania rozmaite meble, petersburskiej roboty. 3294

Bieliznę wszelką przyjmuje się do reperacji, zastrzega się czystą, wykonanie sumienne. Zgłaszać się można do godziny 11 rano i od 3 do 5 po południu. Krucza № 10 lit B, mieszkania 10. 3459

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“ № 6a ul. Marszałkowska. O wyborze, guście i cenach, łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu. 2512

Irrygację i drenowanie, oraz wszelkie roboty ziemne i niwelacyjne, przyjmuje do wykonania technik. z wieloletnią praktyką. Ceny jak najprzystępniejsze, gwarancja za rzetelne wykonanie robót. Bliższa wiadomość udzieli handel win, róg ul. Bielańskiej i Tłomackiego. 3455

Akuszerka P. M., b. asystentka w lecznicy 1-ej, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22, wprost ogrodu Krasińskiego, 1-sze piętro, wprost bramy. 3076

U akuszerki J. K. jest pokój osobny i wspólny dla przyjezdnych na kurację, miesięcznie rs. 6, ze stołem, także i dla osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną. Ulica Marszałkowska № 8, mieszkania № 9. 3546

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 3573

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka. Ulica Świętokrzyzka № 14. E. M. 3570

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Leszno № 21. 3065

Mamka z młodym pokarmem, bez długu. Bednarska № 11, m. 10, parter. 3574

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Krzywe-Koło № 26/185, mieszk. 7. 493

Mamka z młodym pokarmem, bez długu, do umieszczenia, u akuszerki. Ul. Marszałkowska 6. 475

Mamka młoda, przystojna, druga starsza, obie ze świeżym, bardzo obfitym pokarmem, u akuszerki. Plac Ś-go Aleksandra 10.

Mamki młode z obfitym pokarmem, u akuszerki. Marjańska № 3. 3613

Mamka młoda, wiejska, z 3-miesięcznym pokarmem, jest u akuszerki, ulica Wilcza № 24 nowy, mieszkania № 13. 3549

Mamka jest do umieszczenia u akuszerki. Grzybowska № 47. 3550

Mamka młoda, przystojna, bruneta jest do umieszczenia, u akuszerki M. B. Ul. Hoża № 12 lit. A. 3322

We czwartek rano, 8-go b. m., na placu Trzech Krzyży zgubiono portmonetkę skórzaną, zamkniętą elastyką, z 25 rublami papierowemi i notatkami. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie portmonetki pamiątkowej, a tą kwotą podzieli się poszkodowana wdowa. Mokotowska № 21, mieszkania 13. 3508

Zguba. 5 Marca przed południem zostawiono w powoziku jedno-konnem torebkę nową skórzanną, z różańcami i innemi drobnemi rzeczami, wraz z chustką do nosa. Ktoby znalazł, uprasza się oddać na ulicę Smolną № 15, mieszkania 8. Pieniądze mogą przy oddawcy zostać. 3488

Paszport wydany przez gubernatora łomżyńskiego, na wyjazd do Pruss, na imię Dawida Grosmana, zaginął. Znalazca raczy zwrócić za nagrodą rs. 10, ul. Krochmalna № 991. do Jankla Bruchgarten. 3486

Palto męzkie, pozostawione w zakładzie lub sklepie, przez chorego umysłowo, uprasza się zwrócić do Hotelu Maringe № 14.

Suczka przybłąkała się dnia 4 Marca, za zwróceniem kosztów odebrać można. Ulica Leszno № 43, u stróża. 3605

Affen-pinczer, blado-żółtawy, zaginął, nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie. Uprasza się o odstawienie tegoż za przyzwoitą nagrodą na ul. Miodową № 2, do właściciela domu.

Przybłąkał się charcik. Wiadomość u stróża Stanisława, Marszałkowska 34.

Szczeniak rasy ponter, żółty, 3-miesięczny, z obróżką, zaginął we wtorek. Kto go odprowadzi na ul. Mostową pod № 3, otrzyma nagrody rs. 3. 3440

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

APTEKI.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H., gł. skł. wód min. Senat. 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.
Gutzman F. r. Żabiej i Żel. Bram. 413a i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia wpr br. ogr. Sask., sklep №6.

BROŃ I PATRONY.
Bekker K, et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 58.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fr. czekolady.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów. Plac Bracki.

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski J., Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.
Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Dütz Jan, Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drevs Jan. Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22. filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3. Miodowa 1.

GILZY (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HERBATA (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n. 1).
Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).
Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L. Senatorska 2, kap. zagranic. i kraj.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, wyroby notesowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).
Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica, Sienna 6a.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (Magazyny).
Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A. Królewska 19, wprost Sask. og.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Anderszewski W. Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. blaszane i trumny met.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Frybes F., Żabia 4, skl. 10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwowe i galan.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie. Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKOW.
Rajchman i Frendler. Senatorska 13.

OPTYCY.
Berent i Plewiński, KrakPrzedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4. b. Hot. Ang.

PIORA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F., Senatorska 20.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PIWO (składy specjalne).
Wioślarskie, M. Stypinski i sk. Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna 8, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.
Zwolińska T., ul. hr. Berga 16 (da N-Świat 76)

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 53.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczny S., skład hurt. det. Nowy-Świat 35.
Podyrkowski St., Skład hurt., Nalewki 15.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„Rossja“ (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25

WINA (składy hurtowe).
Dobrycz S. et C., dost dw. JCKM. egz. od 1790
Simon i Stecki, dost. dw. J.C.M. Kr.-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47. i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ZELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39, filja Marszałkowka 50a

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 28 Февраля (12 Марта) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.